

*Uroczystość wręczenia dyplomu*

*Doktora Honoris Causa*

*Uniwersytetu Warszawskiego*

*Prof. Shmuelowi Noahowi Eisenstadtowi*

Uniwersytet Warszawski  
26 października 2005 roku

*Skład: Biuro Informacji i Promocji  
Uniwersytetu Warszawskiego  
Tłumaczenie: mgr Sylwia Twardo  
Zdjęcia: mgr Marcin Kluczek*

*© Biuro Informacji i Promocji UW*

*Druk: AND Spółka z o.o.*

*ISBN: 83-88374-67-2*

**Program uroczystości  
wręczenia dyplomu doktora honoris causa  
Uniwersytetu Warszawskiego  
Prof. Shmuelowi Noahowi Eisenstadtowi**

1. *Hymn państwowy*
2. Otwarcie uroczystości przez JM Rektora UW,  
prof. dr hab. Katarzynę Chałasińską-Macukow
3. Laudacja promotora, prof. dr. hab. Jerzego Szackiego
4. Przemówienie Dziekana Wydziału Filozofii i Socjologii UW,  
prof. dr. hab. Jana Węgleńskiego
5. Wręczenie dyplomu
6. *Gaude Mater Polonia*
7. Wystąpienie Doktora Honoris Causa UW,  
prof. Shmuela Eisenstadta
8. Zamknięcie uroczystości
9. *Gaudeamus igitur*

## **Rektorska Komisja do spraw Tytułów Honorowych Uniwersytetu Warszawskiego**

Rada Wydziału Filozofii i Socjologii UW na posiedzeniu w dniu 3 grudnia 2002 roku (w głosowaniu tajnym) podjęła uchwałę o wszczęciu postępowania w sprawie nadania *doctora honoris causa* prof. Shmuelowi Noahowi Eisenstadtowi.

Na promotora Rada Wydziału powołała prof. dr. hab. Jerzego Szackiego, zaś na recenzentów proponuje następujące osoby:

1. prof. dr. hab. Aleksandrę Jasińską-Kanię (UW)
2. prof. dr. hab. Piotra Sztompkę (UJ)
3. prof. dr. hab. Włodzimierza Wesółowskiego (PAN)

W związku z powyższym zwracam się z uprzejmą prośbą o nadanie biegu sprawie.

Dziekan

Wydziału Filozofii i Socjologii

Prof. dr. hab. Jan Węgleński

UCHWAŁA NR 262 SENATU  
UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO  
z dnia 17 listopada 2004 roku

w sprawie przyjęcia recenzji i nadania tytułu  
doktora honoris causa.

Na podstawie art. 48 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (DZ. U. nr 65, poz. 385 z późniejszymi zmianami) oraz w związku z § 5 Statutu Uniwersytetu Warszawskiego z dnia 18 września 1991 r. Senat UW postanawia, co następuje:

§1

Przyjmuje się recenzje, dotyczące dorobku prof. Shmuela Noaha Eisenstadta - kandydata do tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego:

prof. Aleksandry Jasińskiej-Kani z Wydziału Filozofii  
i Socjologii UW,

prof. Piotra Sztompki z Uniwersytetu Jagiellońskiego,

prof. Włodzimierza Wesołowskiego z Polskiej Akademii Nauk.

§2

Nadaje się prof. Shmuelowi Noahowi Eisenstadtowi tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego.

§3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodnicząca Senatu  
Uniwersytetu Warszawskiego  
Rektor  
Prof. dr hab. Katarzyna Chałasińska-Macukow

Prof. dr hab. Aleksandra Jasińska-Kania  
Uniwersytet Warszawski

## **Opinia dla Senatu Uniwersytetu Warszawskiego w związku z uchwałą w sprawie nadania tytułu Doktora Honoris Causa Profesorowi Shmuelowi Noahowi Eisenstadtowi**

Shmuel Noah Eisenstadt jest uczonym, którego twórczości nie da się zasufladkować, zaklasyfikować do jakiegoś określonego typu orientacji socjologii współczesnej lub włączyć do szczególnego nurtu podejmowanej problematyki społecznej. Jeśli socjologia uznawana jest dzisiaj za naukę wieloparadygmatyczną, Shmuel Eisenstadt porusza się swobodnie w obrębie rozmaitych paradygmatów teoretycznych, poddając je zarazem krytyce i modyfikacjom, wykorzystując ich przesłanki, założenia i kategorie jak giętkie, elastyczne narzędzia do analiz rozpatrywanych problemów. Jego twórczość wykracza poza wszelkie specjalizacje i podziały na subdyscypliny nauk społecznych.

Życiorys Shmuela Noaha Eisenstadta ukazuje wielokulturowe uwarunkowanie jego zainteresowań badawczych i międzynarodowe znaczenie jego prac naukowych. Urodził się 10 września 1923 r. w Warszawie, a w latach trzydziestych wyjechał do Palestyny. Studiował w Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie i swoje życie naukowe związał przede wszystkim z tą uczelnią, gdzie jest obecnie emerytowanym profesorem. Studia podoktoranckie odbył w the London School of Economics, gdzie zetknął się z najwybitniejszymi przedstawicielami brytyjskiej socjologii i antropologii porównawczej. Bywał wielokrotnie jako *visiting professor* w Stanach Zjednoczonych, m.in. w University of Chicago, Harvard University, Massachusetts Institute of Technology, University of Michigan. Współpracuje z socjologami niemieckimi, w szczególności w programie kontynuującym weberowską tradycję porównawczych analiz cywilizacji. Jest laureatem wielu prestiżowych nagród i doktorem honoris causa wielu renomowanych uniwersytetów.

W autobiograficznym szkicu<sup>1</sup> S.N. Eisenstadt przedstawia jako centralne ognisko swoich zainteresowań badawczych problem ludzkiej twórczości i jej ograniczeń (w szczególności w zakresie sfery społecznej), możliwości konstruowania różnych form społecznych,

---

<sup>1</sup> S.N. Eisenstadt, *Comparative Studies and Sociological Theory: Autobiographical Notes*. The American Sociologist Spring 1998.

zaczynając od tzw. mikro sytuacji do coraz bardziej sformalizowanych instytucji i makro instytucjonalnych formacji, a w szczególności problem charyzmy i jej rutynizacji.

W jednej z pierwszych prac badawczych, podjętych w latach 1949-1950, Shmuel Eisenstadt zajął się procesem asymilacji imigrantów w Izraelu<sup>2</sup>. Ukazywał znaczenie wytwarzania więzi zaufania i solidarności oraz rolę elit w adaptacji do warunków zmiany społecznej. Wprowadzał zatem pojęcia i kategorie teoretyczne zachowujące do dziś aktualność i zajmujące nadal centralne miejsce w analizach zjawisk społecznych. Rozwinięcie tych kategorii zawierała książka *From Generation to Generation*<sup>3</sup>, rozpatrująca rolę pokoleń w procesach dynamiki społecznej, ukazująca zarówno ciągłość przekazów tradycji kulturowej i społecznej, jak i odmienność pokoleń, w których zaufanie i solidarność, wytworzone w małych grupach rodzinnych i rówieśniczych, przekształca się w bardziej uniwersalistyczne orientacje w szerszych zbiorowościach społecznych.

Dziełem, które przyniosło mu światowy rozgłos było *The Political Systems of Empires*<sup>4</sup>. Jego przełomowy charakter polegał m.in. na ukazaniu możliwości podejmowania i rozpatrywania problematyki makrosocjologicznej w kategoriach współczesnych teorii socjologicznych, a także włączania analiz ilościowych do jakościowych badań historycznych. Dawało to oryginalne porównania i wyjaśnienia historycznych systemów politycznych przez odniesienie do zakresu wolnych zasobów uzyskiwanych i kontrolowanych przez władców oraz do stopnia ich zainteresowania rozwojem biurokracji, kupiectwa, grup zawodowych i religijnych. Autor wykazywał przy tym niedostatki i ograniczenia paradygmatów - strukturalno-funkcjonalnego i ewolucjonistycznego - przyjmowanych jako punkt wyjścia tych analiz, zarysowując kierunki ich modyfikacji, uzupełnienia i wzbogacenia, m.in. przez wykorzystanie perspektyw neomarksistowskich, teorii konfliktu, teorii wymiany i racjonalnego wyboru, neoinstytucjonalizmu i podejścia kulturalistycznego. Dzieło to zapoczątkowało dwa wątki kontynuowane w całej późniejszej twórczości Shmuela N. Eisenstadta: historyczne badania porównawcze cywilizacji i pogłębiona refleksja teoretyczna i metodologiczna obejmująca nowe perspektywy i paradygmaty pojawiające się we współczesnych naukach społecznych.

---

<sup>2</sup> S.N. Eisenstadt, *The Absorption of Immigrants*. London: Routledge & Kegan Paul, 1952.

<sup>3</sup> S.N. Eisenstadt, *From Generation to Generation*. London: Routledge & Kegan Paul, 1956.

<sup>4</sup> S. N. Eisenstadt, *The Political Systems of Empires*. New York: The Free Press, 1963.

Pierwszy wątek - porównawcze badania cywilizacji - to problematyka, w której opracowanie S. N. Eisenstadt wniósł wkład najwybitniejszy i najbardziej oryginalny. Wkład ten obejmuje zarówno prace zawierające analizy szczególnych przypadków wielkich cywilizacji (europejskiej<sup>5</sup>, żydowskiej<sup>6</sup>, japońskiej<sup>7</sup>) jak i szersze poszukiwania prawidłowości rozwoju i przemian cywilizacji<sup>8</sup>. Prawidłowości te Shmuel Eisenstadt ujmuje w kategoriach zmiennych relacji między spletającymi się wymiarami podmiotowości działania, strukturalnych, instytucjonalnych i kulturowych uwarunkowań oraz okoliczności historycznych. Ukazuje nowy typ dynamiki społecznej zrodzony przez cywilizacje „aksjalne”<sup>9</sup>, do których zalicza m. in. cywilizację europejską, a które charakteryzuje rozróżnienie i napięcie między światem ziemskim i transcendentnym, doczesnym i wiecznym, prowadzące do konfrontacji i walki między zinstytucjonalizowaną ortodoksją a heterodoksją przedstawiającą alternatywne wizje rozwiązania owego napięcia. W ostatnich latach S.N. Eisenstadt rozwija koncepcję „nowoczesności” jako odrębnego typu cywilizacji<sup>10</sup>. Istotą nowoczesności, w tym ujęciu, jest rozwój sposobów interpretacji świata, odmiennych wyobrażeń społecznych, wizji ontologicznych, programów kulturowych, łączonych z rozwojem nowych form instytucjonalnych, które charakteryzuje bezprecedensowa „otwartość” i niepewność. Cywilizacja ta rozwinęła się najpierw w Europie Zachodniej, a następnie rozszerzała się i podbijała całą Europę, Amerykę i wreszcie cały świat. Przy czym jej ekspansja w zderzeniu z kulturami społeczeństw zdominowanych wytwarzała różne reakcje i odpowiedzi w postaci zmieniających się wzorów kulturowych i instytucjonalnych - „wielości nowoczesności” (multiple modernities<sup>11</sup>). Swoiste cechy programu politycznego i kulturowego nowoczesności wytworzyły - rozpatrywany przez Eisenstadta - osobliwy paradoks ustrojów demokratycznych: ich kruchość i niestabilność, ale także możliwości ich

---

<sup>5</sup> S. N. Eisenstadt, *European Civilization in a Comparative Perspective*. Oslo: Norwegian University Press, 1987.

<sup>6</sup> S. N. Eisenstadt, *Jewish Civilization. The Jewish Historical Experience in Comparative Perspective*. New York, 1992.

<sup>7</sup> S. N. Eisenstadt, *Japanese Civilization in a Comparative Perspective*. Chicago: University of Chicago Press, 1996.

<sup>8</sup> S. N. Eisenstadt, *Revolutions and the Transformation of Societies*. New York: Free Press, 1978.

<sup>9</sup> S. N. Eisenstadt (ed.), *The Origins and Diversity of Axial-Age Civilizations*. Albany, NY: SUNY Press, 1986.

<sup>10</sup> S. N. Eisenstadt, "The Civilizational Dimension of Modernity. Modernity as a Distinct Civilization". *International Sociology*. 2001, Vol. 16(3): 320-340.

<sup>11</sup> S. N. Eisenstadt, "Multiple Modernities", *Daedalus*. 2000, Vol. 129 (1): 1-29



transformowania i zachowania ciągłości<sup>12</sup>. Źródła tego paradoksu tkwią w otwartości procesu politycznego (w szczególności wobec ruchów protestu) oraz w napięciach między różnymi koncepcjami demokracji. Historyczne analizy porównawcze cywilizacji łączone są w pracach Eisenstadta z poszukiwaniem rozwiązań najbardziej aktualnych problemów współczesnych.

Drugi wątek twórczości Eisenstadta - refleksja teoretyczna i metodologiczna - wyrasta ze świadomości występowania w socjologii „(...) całkowicie zamkniętych, „totalistycznych” paradygmatów, które różnią się od siebie nie tylko przesłankami analitycznymi, lecz również swymi założeniami filozoficznymi, ideologicznymi i politycznymi, ograniczającymi możliwość naukowej dyskusji o wspólnych problemach”<sup>13</sup>. Istotny wkład Eisenstadta w rozwój współczesnych teorii socjologicznych polega m.in. na przełamywaniu zamkniętości odrębnych paradygmatów, ukazywaniu możliwości dyskursu i porozumiewania się między nimi oraz łączenia przesłanek i założeń czerpanych z różnych źródeł w poszukiwaniu rozwiązań wspólnych problemów. Przykładem mogą tu być wydane przez niego (wspólnie z H. J. Helle) dwa tomy o perspektywach: makrosocjologicznej i mikrosocjologicznej w teorii socjologicznej<sup>14</sup>, które w znacznym stopniu przyczyniały do przewyciężenia konfliktu tych dwóch perspektyw. Refleksje metodologiczne i teoretyczne zawarte są nie tylko w osobnych dziełach poświęconych tej tematyce, ale przenikają wszystkie prace badawcze Eisenstadta, stanowiąc wzór zastosowań takich refleksji.

Imponujący zakres problemowy i głębia analiz teoretycznych i empirycznych zawartych w dziełach Shmuela Eisenstadta, a nade wszystko ich znaczenie nie tylko dla wyjaśniania procesów społecznych współczesnego świata, lecz także dla wzajemnego zrozumienia i porozumiewania się uczonych ponad granicami politycznymi, ideologicznymi i kulturowymi, dzielącymi ten świat, w pełni uzasadnia wniosek o nadanie Profesorowi Shmuelowi Noahowi Eisenstadtowi Doktoratu Honoris Causa Uniwersytetu Warszawskiego.

---

<sup>12</sup> S. N. Eisenstadt, "The Paradox of Democratic Regimes: Fragility and Transformability". *Sociological Theory*. 1998, Vol 16(3): 211-238.

<sup>13</sup> S. N. Eisenstadt, M. Curelaru, *The Form of Sociology, Paradigms, and Crises*. New York: Wiley, 1976, s. 311 (cyt. za J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*. W-wa: PWN, 2002, s. 859).

<sup>14</sup> S. N. Eisenstadt, H. J. Helle, *Macro-Sociological Theory: Perspectives on Sociological Theory Vol 1*. London: Sage, 1985. H. J. Helle, S. N. Eisenstadt *Micro-Sociological Theory: Perspectives on Sociological Theory Vol 2*. London: Sage, 1985.

Prof. dr hab. Piotr Sztompka  
Uniwersytet Jagielloński

## **Opinia dla Senatu Uniwersytetu Warszawskiego w związku z uchwałą w sprawie nadania tytułu Doktora Honoris Causa Profesorowi Shmuelowi Noahowi Eisenstadtowi**

Shmuel Noah Eisenstadt należy do grona najwybitniejszych socjologów II połowy XX wieku. Ogromna skala podejmowanej problematyki, nowatorstwo rozstrzygnięć, niezwykle aktywne uczestnictwo w życiu naukowym światowego środowiska socjologicznego, szeroki wpływ głównych dzieł tłumaczonych na wiele języków - stawia go w jednym szeregu z klasykami XX wiecznej socjologii z jego generacji - Talcottem Parsonsem, Robertem Mertonem, Paulem Lazarsfeldem, Louisem Coserem, Georgem Homansem, Neilem Smelserem i innymi.

Jest teoretykiem, ale refleksję teoretyczną podbudowuje niezwykle bogatą erudycją historyczną o charakterze porównawczym. Posiada zresztą obok socjologicznego pełne wykształcenie historyczne. Przedmiotem analiz czyni wielkie całości społeczne: systemy polityczne, reżimy, imperia, cywilizacje - od starożytności po epokę nowoczesną. W oparciu o takie studia formułuje nowatorskie idee teoretyczne w zakresie makrosocjologii.

Urodził się w Warszawie w 1923 roku w rodzinie żydowskiej. Wkrótce później rodzina emigruje z Polski. W latach 1935-1940 uczy się w gimnazjum w Tel Aviwie, a następnie odbywa studia historyczne i socjologiczne na Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie. Jego mistrzem jest w tym okresie Martin Buber. W 1944 roku uzyskuje tam magisterium a w 1947 doktorat z socjologii, po czym odbywa studia podoktoranckie w słynnej London School of Economics (LSE). Tutaj styka się z gronem uczonych, którzy wywarli największym wpływ na Jego rozwój naukowy. Należą do nich socjologowie: Edward Shils, Morris Ginsberg czy Theodore Marshall, a także funkcjonalistyczni antropologowie wywodzący się z seminarium Bronisława Malinowskiego: Raymond Firth, Evans-Pritchard, Meyer Fortes, Edmund Leach. Zaraz po studiach rozpoczyna pracę badawczą na Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie, z którym związany jest do emerytury. Stanowisko profesora zwyczajnego uzyskuje w roku 1959 w wieku 36 lat. Przez osiemnaście lat pełni funkcję przewodni-

czącego ("chair") Wydziału Socjologii, a następnie dziekana. W latach 1969-71 zostaje wybrany prezesem Izraelskiego Stowarzyszenia Socjologicznego. Równolegle podejmuje prace badawcze w ramach Instytutu Van Leer Izraelskiej Akademii Nauk, gdzie działa aktywnie także po emeryturze, po dziś dzień. Jesienią 2003 roku obchodzi jubileusz 80-lecia urodzin, który gromadzi w Jerozolimie kilkudziesięciu socjologów z wielu krajów świata na trzydniowej konferencji poświęconej jego twórczości. (Polskę reprezentował niżej podpisany).

Utrzymując przez całe życie swoją bazę zawodową w Izraelu, Profesor Eisenstadt niezwykle wiele podróżuje po świecie. Kilkunastokrotnie podejmuje gościnne funkcje wykładowcy w najlepszych uniwersytetach amerykańskich (Harvard, Stanford, Chicago, New York, Seattle), czy kanadyjskich (Edmonton), ale także europejskich (Wiedeń, Berno, Manchester) i australijskich (Canberra). Zapraszany jako "Fellow" do kilku prestiżowych instytutów badań zaawansowanych (w Pało Alto, w Wassenaar w Holandii, w Uppsali). Uczestnik niezliczonych konferencji międzynarodowych. W roku 2002 przebywał np. w Krakowie na kongresie Międzynarodowego Instytutu Socjologicznego, gdzie wygłaszał referat plenarny. Aktywny członek Międzynarodowego Stowarzyszenia Socjologicznego (ISA) niemal od jego powstania w latach pięćdziesiątych. Członek gremiów doradczych 19 czasopism socjologicznych w wielu krajach. Uehonorowany członkostwem kilku akademii nauk, m.in. jako zagraniczny członek honorowy American Academy of Arts and Sciences.

Opublikował ok. 20 książek autorskich oraz redagował lub współredagował 12 następnych. W jego dorobku znajduje się ponadto niemal 200 artykułów naukowych i niezliczona ilość referatów konferencyjnych. Píše i publikuje przeważnie po angielsku. Twórczość naukową rozpoczął badaniami nad asymilacją napływowych emigrantów w Izraelu, bezpośrednio po utworzeniu państwa w latach 1949-1950. Skupił tu uwagę na roli wzajemnego zaufania i solidarności grup emigranckich w procesie asymilacji. Podjął także problem roli elit intelektualnych w konstruowaniu symbolicznych orientacji i grup odniesienia dla nowych emigrantów. Wyniki opublikował w pierwszej książce *The Absorption of Immigrants*, London 1954: Routledge. Pierwsza praca sygnalizująca późniejszy trwały rys jego twórczości, jakim stały się międzynarodowe badania porównawcze, to *From Generation to Generation* (London 1956: Routledge), w której analizuje sposób konstytuowania się grup wieku, a zwłaszcza

młodzieży w różnych krajach, oraz przejawy konfliktu pokoleń. Następna fundamentalna książka *Political Systems of Empires*, (New York 1963: Free Press) przynosi rewizję dominującej w tym czasie w socjologii perspektywy systemowo-funkcjonalnej, poprzez wskazanie na rolę przywódców, elit, koalicji elit, czy jak to określa Eisenstadt "przedsiębiorców instytucjonalnych" w konstruowaniu reżimów politycznych. Jest tu prekursorem pojawiającej się dopiero jakieś dziesięć lat później socjologicznej teorii podmiotowości, ukazującej kreatywny czynnik ludzki w budowaniu instytucji i utrwalonych struktur organizacyjnych. Wkrótce później pojawia się w twórczości Eisenstadta problematyka formacji nowoczesnej, gdzie zamiast tradycyjnego podkreślania roli industrializacji, urbanizacji, technologii kładzie nowatorski akcent na sferę kultury symbolicznej, "projektów" modernizacyjnych, czy ideologii modernizacji formułowanych przez intelektualistów i ideologów. Takie wątki porusza w książce *Modernization, Protest and Change* (New York 1966: Prentice Hall). Problematyka nowoczesności prowadzi logicznie do analizy wielkich rewolucji, które położyły fundamenty pod społeczeństwo nowoczesne. W książce *Revolution and the Transformation of Societies* (New York 1978: Free Press) Eisenstadt dowodzi, że wielkie rewolucje były w historii fenomenem rzadkim, ponieważ ich wybuch wymaga nie tylko akumulacji masowego protestu, ale bardzo specyficznych, sprzyjających warunków kulturowo-cywilizacyjnych. W większości przypadków zmiana społeczna motywowana oddolnymi ruchami społecznymi dokonuje się na inne, pozarewolucyjne sposoby. Kolejna książka z roku 1984 *Patrons, Clients and Friends* (Cambridge University Press) stanowi dziś klasykę problematyki klientelizmu, nepotyzmu i korupcji, ukazując na historycznych przykładach mechanizmy pozafORMALNYCH, quasi-feudalnych układów pojawiających się także w społeczeństwach nowoczesnych. Od końca lat osiemdziesiątych Eisenstadt podejmuje wielki konsekwentny program badawczy, który kontynuuje do dziś. Dotyczy on porównawczej analizy wielkich cywilizacji ("axial civilizations"). Główny akcent spoczywa tu na roli ruchów społecznych, elit przywódczych, starcia ortodoksji i heterodoksji, napięcia między globalizującym wpływem cywilizacji zachodniej, a tradycjami lokalnymi. Wielomiesięczny pobyt w Japonii owocuje dziełem *Japanese Civilization in a Comparative Perspective* (Chicago 1996: University Press). Analiza ekspansji cywilizacji Zachodu prowadzi Eisenstadta do sformułowania koncepcji wielu modernizacji ("multiple modernities") zgodnie z którą, wątki zachodnie ulegają znaczącemu przetworzeniu w wyniku reakcji lokalnych elit, wytwarzając liczne odmienne scenariusze nowoczesności. Ta koncepcja

zainspirowała szeroki program międzynarodowych badań z udziałem socjologów, historyków, etnologów, który nie został jeszcze zakończony. Najważniejsze własne przyczynki do tego zagadnienia Eisenstadt zebrał ostatnio w dwutomowym dziele, *Comparative Civilizations and Multiple Modernities*, Leiden 2003: Brill.

Jak widać główny nurt twórczości Eisenstadta to zagadnienia teorii społeczeństwa i historii. Na marginesie formułował także refleksje metateoretyczne i metodologiczne, a ich najpełniejszy wyraz dał w książce z roku 1976 *The Forms of Sociology* (New York: Wiley), gdzie podejmuje głośne wówczas zagadnienie "kryzysu socjologii" jako dyscypliny nauki, polemizując z pesymistycznymi wizjami krytyków funkcjonalizmu socjologicznego (np. Alvina Gouldnera). Jako "obywatel świata socjologicznego" Eisenstadt pozostawał w bliskich kontaktach naukowych z wieloma socjologami polskimi. Wymiana korespondencji i współpraca badawcza łączyła go m.in. ze Stanisławem Ossowskim, Stefanem Nowakiem, Jerzym Szackim, a w Uniwersytecie Jagiellońskim z Piotrem Sztompką, Andrzejem Fliśsem, Grażyną Skąpską. Był zawsze doskonale obeznany z tendencjami współczesnej socjologii polskiej i pełen życzliwości dla polskiego środowiska socjologicznego.

Nadanie Profesorowi Shmuelowi Noahowi Eisenstadtowi tytułu Doktora Honoris Causa Uniwersytetu Warszawskiego uważam za w pełni uzasadnione.

**Prof. dr hab. Włodzimierz Wesołowski**  
**Polska Akademia Nauk**

**Opinia dla Senatu Uniwersytetu Warszawskiego w związku z uchwałą w sprawie nadania tytułu Doktora Honoris Causa Profesorowi Shmuelowi Noahowi Eisenstadtowi**

Profesor Shmuel Noah Eisenstadt należy do uczonych, którzy w międzynarodowym środowisku socjologicznym cieszą się wielkim autorytetem naukowym. Jest badaczem o wielkiej wiedzy, rozległych horyzontach intelektualnych i autentycznej pasji poznawczej. Socjologia światowa zawdzięcza mu pogłębienie refleksji teoretycznej, umocnienie związków z takimi naukami jak antropologia i historia, wprowadzenie nowych perspektyw w badaniach nad cywilizacjami światowymi. W gruncie rzeczy można uznać, że studia Eisenstadta przybliżyły socjologom historyczne cywilizacje wschodu, a równocześnie ukazały znaczenie ewolucji naszej cywilizacji zachodniej. Były to od początku ujęcia teoretyczne, lecz zakotwiczone w analizach struktur i procesów realnych. S. Eisenstadt wniósł znaczący wkład - i wnosi nadal - w zrozumienie „społeczeństw nowożytnych”, których kolebką była Europa, których wzór funkcjonowania i dynamiki rozprzestrzenia się na całą kulę ziemską.

W katalogu Biblioteki Kongresu Stanów Zjednoczonych (jednej z najważniejszych bibliotek nauk społecznych) figurują 84 książki napisane lub zredagowane przez S. N. Eisenstadta.

Shmuel Noah Eisenstadt otrzymał tytuł doktora w Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie w roku 1947 w oparciu o pracę empiryczną na temat adaptacji nowych imigrantów żydowskich w Izraelu. Teoretycznym problemem podniesionym w tej pracy było konstruowanie więzi społecznych zaufania i solidarności. A więc już we wczesnym etapie swej kariery, S. N. Eisenstadt zainteresowany był problemami do dziś go interesującymi. Jednak obecny zakres jego zainteresowań jest niepomernie większy i sięga wszystkich istotnych problemów socjologii. Po wczesnym pobycie w London School of Economics, gdzie spotkał postacie w socjologii wybitne (Morris Ginsberg, T. H. Marshall oraz Edward Shils - wówczas młody uczyony) i antropologii (Raymond Firth, Evans Pritchard, M. Fortes, Edmund Leach) Shmuel Eisenstadt odbył następne staże studyjne w Stanach Zjednoczonych, gdzie spotkał wszystkich najwybitniejszych

socjologów amerykańskich (T. Parsonsa, K. Mertona, P. Lazarsfelda). Potem bywał w Stanach regularnie jako wykładowca, m.in. w: University of Chicago, Harvard University, University of Michigan, gdzie znajdują się wydziały socjologii przodujące w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. W późniejszych latach nawiązał też kontakt ze znanymi socjologami niemieckimi (np. Wolfgangiem Schluchterem), z którymi zostaje do dziś w ścisłym intelektualnym kontakcie. Większość Jego książek napisana została po angielsku, część po hebrajsku. Dużo artykułów ukazało się pierwszy raz w języku niemieckim. Jego prace były tłumaczone na wiele języków. Dyskusje nad Jego książkami odbywały się - i odbywają nadal - na licznych uniwersytetach.

Oddziaływanie koncepcji proponowanych przez Profesora Eisenstadta ma zasięg równy zasięgowi nauczania socjologii w świecie. Jego prace są powszechnie znane w Europie i Ameryce. Szeroki zakres oddziaływania spowodowany jest głęboką wiedzą w zakresie nowoczesnych teorii socjologicznych oraz niezmienną aktualnością tematów, które Autor podnosi. Pragnę krótko zwrócić uwagę na dwa kręgi zainteresowań i ukazać ich znaczenie oraz nowatorstwo.

Pierwszy dotyczy rzetelnego i „konstruktywnego” (jeśli tak można powiedzieć) udziału w analizowaniu i budowaniu teorii socjologicznej. Drugi dotyczy badań nad cywilizacjami oraz rozwojem cywilizacji europejskiej.

Profesor S. N. Eisenstadt jest od lat wnikliwym obserwatorem i krytycznym komentatorem przemian paradygmatów teoretycznych, które wystąpiły w socjologii na przestrzeni ostatnich 50 lat. Jego analizy są doskonałym przykładem wyrafinowania teoretycznego, które idzie w parze z ogromnym odczytaniem. Szczególnym obiektem jego analiz był dominujący w latach 50. i 60. paradygmat strukturalno-funkcjonalny oraz koncepcje czołowego reprezentanta tego kierunku Talcotta Parsonsa. Dostrzegając pewne zalety Parsonsofskiego ujęcia „systemu społecznego” oraz czterech „zadań funkcjonalnych”, które „system” spełnia, Eisenstadt od początku swych studiów teoretycznych uważał schemat za zbyt sztywny i abstrakcyjny oraz nadmiernie akcentujący konsens, a za małą zwracający uwagę na sprzeczności i konflikty; przez ten niedostatek był paradygmat ten mało obiecujący w ujmowaniu dynamiki i ewolucji społecznej. Równocześnie jednak Eisenstadt podkreśla w swych

pracach, iż poddany krytyce paradygmat okazał się stosunkowo elastyczny, podatny na rozwinięcia i uzupełnienia oraz zdolny do odegrania inspirującej roli w stosunku do badań empirycznych w socjologii i politologii. Najobszerniejsza książka poświęcona teoriom współczesnej socjologii „The Form of Sociology. Paradigms and Crises” (napisana przy współpracy M. Curelaru) odznacza się pozytywnie tym, iż obok rzeczowej analizy kierunków, które ujawniły się w socjologii i pozostawały w krytycznym lub neutralnym stosunku wobec paradygmatu strukturalno-funkcjonalnego (teoria konfliktu, teoria interakcjonistyczna, teoria wymiany, teoria neomarksistowska) - książka ta ukazuje *zmiennosc klimatów* w socjologii. Tak na przykład, nawiązując do problemu „kryzysu w socjologii” żywo debатовanego w latach 70-tych i 80-tych, książka zwraca uwagę na immanentne jego przyczyny, jak również wskazuje na społeczne, a więc leżące poza obrębem samej socjologii, przyczyny tegoż kryzysu.

Kompetencja, bezstronność, panoramiczność omówień i analiz S. N. Eisenstadta w zakresie przygód teorii socjologicznej na przestrzeni ostatniego 50-lecia jest wyjątkowa.

Przełomowe w dorobku S. Eisenstadta było jednak dzieło opublikowane wcześniej, w 1963 r. pt. „The Political Systems of Empires”. Tym studium (wielokrotnie wznawianym) S. N. Eisenstadt wszedł do międzynarodowej socjologii jako teoretyczny nowator i sumienny badacz. Następne książki potwierdziły Jego talenty w historycznych badaniach porównawczych. Recenzje z tej pracy napisali wybitni historycy, socjologowie i politologowie (m.in. Gabriel Almond i Guenter Ruth). Autorowi przybywało pomysłów i bodźców do rozwijania własnych koncepcji opartych przede wszystkim na studiach nad światowymi cywilizacjami. Do tych prac należały m.in. „Tradition, Change and Modernity”, „Essays on Comparative Institutions”, „Revolutions and the Transformation of Society”. Wszystkie one były rezultatem głębokich studiów socjologiczno-historycznych. Znamienne w dorobku Profesora Eisenstadta jest ciągłe wzbogacanie i rozwijanie swych koncepcji, otwartość na inspiracje płynące od innych uczonych oraz świadome doskonalenie własnych ujęć (por. np. S. N. Eisenstadt, „Systemic Qualities and Boundaries of Societies”, in: L. Alexander, ed. "Neofunctionalism", Sage 1985).

Perspektywa badawcza Eisenstadta została nazwana *analizą konfiguracyjną* (por. Gary G. Hamilton, "Configurations in History. The Historical Sociology of S. N. Eisenstadt", in: T. Skocpol, ed.,



"Vision and Method in Historical Sociology", Cambridge University Press, 1984). Studia nad cywilizacjami mają charakter socjologiczny i dobrze przylegają do nich postulaty tworzenia teorii „średniego zasięgu”. Jednak sądzę, że w najogólniejszych konkluzjach przemyślenia Autora noszą znamiona oryginalnej teorii rozwoju społecznego. Są one próbą tworzenia paradygmatu badań porównawczych nad cywilizacjami.

Eisenstadt był jednym z pierwszych, który poprzez własną perspektywę i praktykę badawczą w istocie podważał paradygmat strukturalno-funkcjonalny i jego odgałęzienia, np. teorię konwergencji, choć zgodnie ze swoją osobowością, wszystkie krytyki formułował w sposób spokojny i przyjacielski. Akceptował parsonsowski postulat spoglądania na społeczeństwo jako określoną całość, a więc jako „system”. Winien to być jednak system pojmowany jako „układ otwarty”, w którym mogą pojawiać się nieprzewidywalni zbiorowi aktorzy i narodzić się mogą nieoczekiwane procesy. Po przyjrzeniu się dokładniejszym sądzić można, że w ramach perspektywy teoretycznej naszego Autora niewłaściwe jest (bezowocne) poszukiwanie ustalonych raz na zawsze deterministycznych ram oddziaływań między sferami gospodarki, polityki i kultury, a także wewnątrz nich. S. N. Eisenstadta interesuje zawsze *szczególny* charakter procesów zmian w podziale pracy (specjalizacja zawodowa, podział funkcji), szczególny charakter przekształceń instytucjonalnych i grupowych, określone zmiany w religiach i ideologiach (a więc w sferze kodów kulturowych i znaczeń przypisywanych określonym zjawiskom). Historyczne biurokratyczne imperia - które studiuje - są „partykularnymi” całościami społecznymi, których badanie musi polegać na konkretnym zidentyfikowaniu dążeń władców do instytucjonalizacji swej jednostkowej władzy, a także tworzonej administracji, w których współpraca lub konflikt elit politycznych i intelektualnych ma obraz określony i swoisty.

Badanie historycznych biurokratycznych imperiów jest zdaniem Eisenstadta ważne, gdyż były one swoistymi zwiastunami cywilizacji nowożytnej. Następowo w nich oddzielenie się sfery politycznej i administracyjnej od pierwotnych więzi typu askrypcyjnego (ród, rodzina, plemię, społeczność terytorialna, społeczność etniczna). Następowo -częściowe - uwolnienie od askrypcyjnego uwięzienia takich „wolnych zasobów” działania jak: pieniądź, siła robocza, stałe oddziały wojska. W biurokratycznych imperiach pojawiła się też autonomia różnych elit, a przede wszystkim nastąpiło oddzie-

lenie elity religijnej i politycznej, choć stopień tego oddzielenia bywał różny.

W tym miejscu trzeba powiedzieć, iż Eisenstadt systematycznie powiększa w swych badaniach zakres zjawisk i procesów, które podlegają jego historyczno-socjologicznej obserwacji. Koncepcja konfiguracyjna zyskuje w ten sposób coraz głębszy sens. W latach 60-tych w ramy koncepcji włączona została problematyka „centrów” i „peryferii” (sformułowana przez E. Shilsa) oraz został opracowany problem „cywilizacji aksjalnych”. Termin „aksjalne” zapożyczony został od Karola Jaspersa. Rozróżnienie między światem doczesnym i światem wiecznym ma - zdaniem Eisenstadta - wielorakie konsekwencje. Pojawienie się napięć między sferą doczesności i wieczności (albo sferą „kosmologiczną”) nie pozostawiało bez wpływu na formowanie się koncepcji odpowiedzialności władców świeckich (ziemskich i doczesnych) oraz stymulowało antynomiczne tendencje w sferze kultury.

Konfiguracyjna propozycja teoretyczna Eisenstadta jest luźniejsza od „sztywnego” paradygmatu analiz szkoły strukturalno-funkcjonalnej oraz ujęć typowych dla „badań nad krajami nierozwiniętymi” i ich modernizacją. Kładzie nacisk nie tyle na procesy dyferencjacji i koordynacji społecznej (tak mocno podkreślane w analizie strukturalno-funkcjonalnej), co na procesy instytucjonalizacji; postuluje też analizę walk grupowych i klasowych o dominację i wpływy, nadto ogniskuje uwagę na nadzwyczajnym znaczeniu przełomów w kodach kulturowych, niesionych przez ruchy protestu i charyzmatycznych przywódców. Jeśli chodzi o najogólniejsze ramy, to „perspektywa konfiguracyjna” nakazuje dokładne śledzenie, w ramach każdej cywilizacji, (1) czynników dyferencjacji ról i autonomizacji różnych sfer życia, (2) instytucjonalizacji ról i działań grupowych, (3) formowania się kodów kulturowych typowych dla określonej cywilizacji. Można powiedzieć, że między tymi trzema sferami ciągle pojawiają się procesy zbieżności i rozbieżności, zgodności i konfliktu, harmonii i dysharmonii. Tak samo jest w obrębie każdej z tych trzech płaszczyzn.

W Jego analizach szczególną rolę odgrywa koncepcja „centrum i peryferii”, którą rozwija w nawiązaniu do znanych prac Edwar-da Shils'a. Związana z tym podziałem jest koncepcja różnicowania się *elit kulturowych*. Według Eisenstadta elity polityczne były w historycznych imperiach nosicielami instytucjonalizacji (Chiny, Bizancjum,

imperia Sasanidów i Abbasydów). Elity kulturowe były i pozostają nadal nosicielami nowych perspektyw i nowych znaczeń, które - jeśli upowszechnione - organizują myślenie potoczne i nadają sens działaniom społeczności etnicznych, organizmów państwowych, różnorodnych „ruchów protestu”. W tym kontekście trzeba wspomnieć o oryginalnym rozwinięciu przez Eisenstadta koncepcji „charyzmy” zaproponowanej przez Maxa Webera. W wizjach proroków i grup religijnych ogniskować się może protest społeczny, albo - odwrotnie - ucieczka od świata. W „*Tradition. Change. Modernity*” Eisenstadt podejmuje polemikę z tymi autorami, którzy chcieliby w charyzmie widzieć przejaw osobowościowych patologii przywódców lub pustego (nierealistycznego) wizjonerstwa. W oparciu o materiał historyczny Autor głosi tezę, iż nowatorskie idee, głoszone przez charyzmatyków, wyrastają z podglebia społecznego i bywają odpowiedzią na egzystencjalne problemy ludzi. Wizje i charyzmatycy mają społeczne zakorzenienia i w jakiś sposób odpowiadają na społeczne potrzeby. Dyferencjacja elit kulturalnych - konsekwencja heterodoksji - ujawnia sprzeczności i napięcia życia indywidualnego i zbiorowego. W kulturach nie-aksjalnych, takich jak konfucjańska kultura chińska lub kultura buddyjska i hinduska, brak wyraźnego rozdzielenia sfery doczesnej i nadprzyrodzonej spowodował słabszy rozwój odpowiedzialności indywidualnej człowieka, a także odpowiedzialności władzy cesarskiej przed ludnością. Podobnie stało się w Japonii, gdzie kosmologia usuwała problem odpowiedzialności cesarza.

Sądzę, że analizy systemów politycznych wielkich historycznych imperiów (które wprowadzały scentralizowane biurokratyczne systemy administracji), a także analizy przyczyn rozkładu tych imperiów na skutek nietrafnego zinstytucjonalizowania działań państwa (obok „niedojrzałości” askryptywnych struktur społecznych) stanowią niezmiernie ważny wkład Profesora Eisenstadta w rozwój porównawczej socjologii w ogóle, a socjologii politycznej w szczególności.

Chciałbym w tym krótkim omówieniu wielkiego dorobku Profesora Eisenstadta zwrócić także uwagę na Jego punkt widzenia dotyczący powstania i charakteru cywilizacji Zachodniej. Powstała ona jako unikalny splot czynników - „konfiguracja”. Była to wyjątkowa „mutacja” w zbiorze cywilizacji światowych, dokładniej, w zbiorze patrymonialno-feudalnych społeczeństw. Eisenstadt, chyba bardziej plastycznie niż Weber, ukazuje rolę „kodów kulturowych” jako czynników integrujących, ale czasem też rozsadzających, określoną cywi-

lizację. W pewnych sytuacjach integracja polityczna lub kulturowo-polityczna może okazać się za słaba, a innym przypadku - zbyt mocna i petryfikująca. Jednostkowe wydarzenia też odgrywają tu swoją rolę. W książce „Revolution and the Transformation of Society” Eisenstadt podejmuje problem „przełomów” w dziejach naszej cywilizacji, wskazując m.in., że rewolucje niderlandzka, angielska, amerykańska i francuska były „prawdziwymi rewolucjami” realizującymi wizje indywidualistyczne i równościowe. Zbliżały one „centra” do „peryferii” i ujedynolicały nowy kod kulturowy. Od czasów Renesansu Europa potrafiła wykorzystać nowatorstwo myśli ludzkiej, zinstytucjonalizować system wolnego rynku i dopuścić ewolucję systemów politycznych ku demokracji. Cywilizacja europejska pozostała, co najważniejsze, otwarta na nowe ruchy społeczne i idee, na społeczno-polityczne protesty i nowe „heterodoksje” - a także ich instytucjonalizację. Eisenstadt szerzej, jak sądzę niż Weber, ukazuje szczyliny życia zinstytucjonalizowanego, poprzez które może dochodzić do artykułowania nowatorstwa społecznych rozwiązań. Pozostaje na gruncie weberowskiej tezy, iż ciągle rekonfigurowanie się sił społecznych, politycznych i duchowych stworzyło unikalną sytuację dla powstania cywilizacji nowoczesnej. Powstanie tej nowoczesności traktowane było przez wielu badaczy jako nieuchronne i naturalne. Eisenstadt jednak stawia znak zapytania nad ową „naturalnością”. Społeczeństwo - jego zdaniem - nigdy nie powinno być traktowane przez badacza jako twór w definitywny sposób „skonfigurowany” (jeśli tak można powiedzieć). Jego ewolucja nie przebiegająca jakąś nieuchronną linią - i zawsze ku „lepszemu” stanom. Tak odczytuję socjologiczny sens jego studiów nad cywilizacjami, a w szczególności nad cywilizacją nowożytną (nowoczesną).

Dorobek naukowy Profesora Eisenstadta ujawnia wielkie zdolności analityczne i teoretyczne, ogromną wiedzę i wnikliwość. Oddziałuje na socjologię na całym świecie. Nadanie Profesorowi Shmuelowi Noahowi Eisenstadtowi tytułu Doktora Honoris Causa Uniwersytetu Warszawskiego będzie wyrażeniem uznania dla tego niezwykłego dorobku.

**Prof. dr hab. Jerzy Szacki**  
**Uniwersytet Warszawski**

## **LAUDACJA**

Przypadł mi w udziale zaszczyt wygłoszenia laudacji z okazji przyznania przez Uniwersytet Warszawski doktoratu honorowego profesorowi Shmuelowi Noahowi Eisenstadtowi. Zabieram się do tego nie bez tremy, albowiem, prawdę mówiąc, nie ogarniam całości jego dzieła i, gdybym na przykład miał napisać jego monografię, nie za dobrze wiedziałbym, jak to zrobić. Przyznaję się do tego bez wstydu, jest to bowiem dzieło ogromne i odznaczające się ogromną, iście Weberowską, wielostronnością, na jaką stać bardzo niewielu współczesnych socjologów, do których ja sam, niestety, nie należę. Niewiele jest przecież w socjologii tematów, których profesor Eisenstadt w ogóle by nie dotknął. Tak niewiele, że nie starczyłoby mi dzisiaj czasu, aby wyliczyć te wszystkie, którymi się zajął w ciągu swej ponad półwiecznej kariery naukowej. Nie starczyłoby mi czasu nawet na wyliczenie samych tylko tytułów jego książek. Tych, które napisał, i tych, których był edytorem. Tytuły te są zresztą dobrze znane każdemu, ktokolwiek interesował się, co ważnego dzieje się w socjologii. Rozumie się więc samo przez się, że nie będę próbował dokonać pełnej prezentacji naszego dzisiejszego doktora. Ograniczę się do dwóch spraw.

Pierwsza z nich to przebieg długiej, owocnej i dalekiej, miejmy nadzieję, od zakończenia, działalności naukowej profesora Eisenstadta. Była ona, jak wiadomo, związana przede wszystkim z Uniwersytetem Hebrajskim w Jerozolimie, gdzie w latach II Wojny Światowej odbywał studia, gdzie doktoryzował się w 1947 roku, gdzie w 1959 roku został mianowany profesorem, którym pozostał aż do emerytury. Przez osiemnaście lat był dziekanem Wydziału Socjologii tego uniwersytetu, pierwszym bodaj dziekanem tego nowego wtedy wydziału. Pierwsza poważniejsza praca profesora Eisenstadta dotyczyła absorpcji imigrantów przez społeczeństwo izraelskie, później zaś ogłosił ważne dzieło o cywilizacji żydowskiej. Prace o tematyce własnego kraju to jednak tylko stosunkowo niewielka część jego twórczości naukowej, która od początku miała charakter jak najbardziej ponadnarodowy. Można bez przesady powiedzieć, że w polu widzenia profesora Eisenstadta znalazł się cały świat. Profesor Eisenstadt nie był też wyłącznie uczonym tego jednego uniwersytetu, któremu pozostał wierny przez całe dorosłe ży-

cie. Wykładał i prowadził badania w wielu ośrodkach naukowych wielu różnych krajów i kontynentów, w tym w najświetniejszych uniwersytetach amerykańskich. Stał się szybko jednym z czołowych przedstawicieli socjologii światowej. Jego prace - w znakomitej większości dostępne od dawna w językach światowych - były i są czytane i cytowane na całym świecie, bo też ich tematyka jest uniwersalna. Dotyczą kluczowych zagadnień nauk społecznych. Profesor Eisenstadt rozporządza niezwykłą wiedzą o zmianach, jakim świat ulegał w dobie nowożytnej i o skomplikowanych mechanizmach tych zmian, będąc przy tym nie tylko uczonym erudytą, ale i uczonym, który wie, co ze swoją wiedzą zrobić, aby stała się podstawą nowej syntezy i punktem wyjścia nowych teoretycznych pytań. W szczególności mam tu na myśli pytania dotyczące wielkich światowych cywilizacji oraz ich dynamiki, bo to one stały się z czasem głównym tematem dociekań profesora Eisenstadta. Ale przecież nie jedynym, gdyż był on zarazem uczonym podejmującym zarówno problemy dużo bardziej szczegółowe, jak i generalne problemy podstaw teorii socjologicznej. Nic dziwnego, że Jego dzieło spotkało się z bardzo szerokim oddźwiękiem i uznaniem, czego świadectwem są liczne nagrody i doktoraty honorowe, jakie otrzymał. Wyrażając swój podziw i wdzięczność za to, co zrobił, nie jesteśmy więc w żadnym razie oryginalni. Wyróżnia nas co najwyżej to, że żyjemy w mieście, w którym profesor Eisenstadt się urodził.

Druga sprawa, na której chcę się chwilę zatrzymać, to ogólny charakter dzieła profesora Eisenstadta. Wspominając już na wstępie o Jego iście Weberowskiej wielostronności, miałem na myśli następujące rzeczy: po pierwsze, połączenie przez jednego człowieka zainteresowań, które na ogół zostały dziś w socjologii rozparcelowane między różne specjalności i subdyscypliny, coraz częściej słabo ze sobą związane, jeśli nie wręcz izolowane od siebie. Profesor Eisenstadt lekce sobie te podziały waży, zespalał badanie społecznych struktur z badaniem instytucjonal formations, a badanie struktur i instytucji z badaniem kultur i światopoglądów. Bada nie tylko „twarde” społeczne fakty, ale i fakty znacznie trudniej uchwytnie, jakimi są różne „wizje ontologiczne”, różne sposoby interpretowania świata kryjące się za ludzkimi zachowaniami. Lepiej aniżeli inni badacze wie, że kultura ma znaczenie oraz jak wartości wpływają na rozwój społeczeństw. Pokazuje, że nowoczesność to poza tym wszystkim, co zostało już wcześniej opisane i zanalizowane, nowy sposób myślenia, nowa definicja miejsca człowieka we wszechświecie, niemal nowa religia. Kiedy myślę o pracach profe-

sora Eisenstadta, przypominają mi się słowa użyte przez Edwarda Shilsa we wprowadzeniu do jego własnych pism wybranych. Napisał on mianowicie, że są to „fragmenty tego, co wydaje mi się spójnym poglądem na to, co jest podstawą konstytuowania się społeczeństwa jako całości, oraz na to, w jaki sposób uczestniczą w tym procesie wyższe funkcje ludzkiego umysłu”. O to chodzi również w pracach profesora Eisenstadta. Mówiąc o łączeniu przez profesora Eisenstadta, należy dodać, iż w grę wchodzi nie tylko łączenie zainteresowań popolicie w socjologii obecnych, ale i takich, których kultywowanie wymaga nieustannego wychodzenia poza nią w stronę innych nauk społecznych, a w szczególności w stronę historii, nauk politycznych, antropologii kulturowej, a nawet filozofii. Profesor Eisenstadt zdał sobie, jak mało kto sprawę, że socjologia, podobnie zresztą jak każda inna żywa nauka, nie jest samowystarczalna i musi korzystać z dorobku wszystkich innych nauk, które wypowiadają się o tych samych, co ona przedmiotach.

Po drugie, trzeba podkreślić branie przez profesora Eisenstadta pod uwagę różnych światów społecznych, nie zaś tylko tego jednego, którym socjologowie zwykli się zajmować, świadomie lub nieświadomie przyjmując założenie, iż jest on światem wzorcowym. Zajmując się społeczeństwami cywilizacji zachodniej nie zapomniał On o istnieniu wielkich cywilizacji i społeczeństw innych niż nasze. Pokazywał ich podobieństwa i związki między nimi, ale także różnice i odrębności. Dominantą Jego socjologii jest porównawczy punkt widzenia, który stosował, unikając dwóch największych błędów nauk społecznych: z jednej strony, ewolucjonizmu umieszczającego wszystkie społeczeństwa na jednolitej skali, z drugiej - historyzmu widzącego w każdym z nich świat jedyny w swoim rodzaju, całkowicie niepodobny do wszystkich innych. Widać to najlepiej w Jego koncepcji wielu nowoczesności (*multiple modernities*) mającej, przełomowe znaczenie w teorii modernizacji, albowiem oznaczała ostateczne, miejmy nadzieję, przezwyciężenie poglądu, że modernizacja jest w istocie tożsama z okcydentalizacją.

Po trzecie, mówiąc o wielostronności profesora Eisenstadta, mam na myśli Jego rzadką umiejętność jednoczesnego występowania zarówno w roli socjologa-empiryka przykładającego wagę do konkretności i szczegółu, jak i w roli socjologa-teoretyka nie lękającego się formułowania twierdzeń i hipotez o bardzo szerokim, wręcz globalnym, zasięgu. Taki teoretyczny rozmach jest, rzecz jasna, naturalny w wypadku myśliciela podejmującego pytanie o cywilizację, a

więc poniekąd pytanie z pogranicza filozofii historii, tajemnica profesora Eisenstadta polega wszakże na tym, że nie porzuca przy tym roli socjologa-empiryka starającego się nie powiedzieć niczego ponad to, do czego upoważniają go - podporządkowane ściśle naukowym rygorom - obserwacje i porównania faktów. Chodzi tu, rzecz jasna, o empirię w dużo szerszym znaczeniu tego słowa aniżeli to, z którym mamy do czynienia w wyrażeniu „socjologia empiryczna”, empiria w wydaniu profesora Eisenstadta odwołuje się bowiem tyleż do socjologicznych „badań empirycznych” co na przykład do rezultatów studiów historycznych, jakich socjologowie zazwyczaj nie prowadzą, chociaż nierzadko powinni.

Wypada na koniec zauważyć, że twórczość profesora Eisenstadta nie daje się, w gruncie rzeczy, zaklasyfikować. Nie podobna przypisać jej do żadnej szkoły czy kierunku socjologii współczesnej, choć Jego drogi krzyżowały się raz po raz z drogami innych klasyków socjologii XX wieku. Twórczość ta wymyka się wszelkim schematycznym klasyfikacjom i podziałom. Tworzy w socjologii współczesnej osobną szkołę. Szkołę korzystającą z dorobku innych szkół, ale nauczającą także rewidowania wszystkich zastanych paradygmatów. Nie muszę dodawać, że jest to znakomita szkoła.



**prof. Jan Węgleński**  
**Dziekan Wydziału Filozofii i Socjologii UW,**

Wielce Szanowny Panie Profesorze,  
Doktorze Honorowy,  
Magnificencjo,  
Panie, Panowie

Dzień dzisiejszy jest wyjątkowym dniem w historii Uniwersytetu Warszawskiego. W następstwie jednogłośniejszej decyzji senatu, tytuł Doktora Honoris Causa zostanie bowiem dziś nadany prof. Shmuelowi Eisenstadtowi.

Tę najważniejszą godność uniwersytecką otrzyma jeden z najwybitniejszych współczesnych socjologów, autor wielu książek, które imponują nowatorstwem pomysłów i skalą podejmowanej problematyki. Prace prof. Eisenstadta poświęcone problemom modernizacji i rozwoju czy też porównawcze studia nad wielkimi cywilizacjami należą dziś do klasyki światowej literatury socjologicznej. Dlatego niewątpliwie rację ma prof. Wesołowski, który w swej opinii stwierdził, że „oddziaływanie koncepcji proponowanych przez prof. Eisenstadta ma zasięg równy zasięgowi nauczania socjologii w świecie.”

Uczestnicząc aktywnie w życiu naukowym międzynarodowego środowiska socjologicznego, prof. Eisenstadt niejednokrotnie kontaktował się z polskimi socjologami. Ślad tych kontaktów zachował się np. w niepublikowanych dziennikach prof. Stanisława Ossowskiego, który przed nieomal półwieczem odnotował, że w trakcie kongresu w Mediolanie i Stresie spotkał prof. Eisenstadta dodając, że doskonale rozumie On po polsku.

Szanowny Panie Profesorze!

W imieniu całej społeczności naszego Wydziału pragnę przekazać Panu najlepsze gratulacje i życzenia wszelkiej pomyślności. Mam też nadzieję, że będzie Pan mile wspominał obecny przyjazd do Polski i odwiedzin swojego rodzinnego miasta – Warszawy.

**Przemówienie doctora honoris causa,  
profesora Shmuela Eisenstadta**

*Szanowna Pani Rektor,  
Drodzy Koledzy,  
Panie i Panowie,*

Jestem ogromnie zaszczycony decyzją Senatu Uniwersytetu Warszawskiego przyznania mi honorowego doktoratu. Dziękuję Profesorowi Szackiemu za hojne wyrazy uznania, i cieszę się z wyróżnienia przyznanego mi przez Uniwersytet miasta, w którym się urodziłem.

Podczas pierwszych dwunastu lat mojego życia w Warszawie wiele dała mi nauka w hebrajsko-polskim gimnazjum Hinuch, które otwarło przede mną szerokie intelektualne i językowe horyzonty i które przygotowało podwaliny mojej przyszłej edukacji w Tel-Awivie i na Hebrajskim Uniwersytecie w Jerozolimie.

Po drugiej wojnie światowej, zakończonej tragicznie eliminacją kwitnącej kultury żydowskiej w Polsce, miałem przywilej poznać w 1949 Profesora Ossowskiego. Podziwiałem zarówno Jego moralną postawę, odwagę, z jaką propagował wolną myśl w niezmiernie trudnych warunkach, a także wspaniałe osiągnięcia naukowe w dziedzinie analizy stosunków klasowych, które przyniosły mu międzynarodowe uznanie. Uważam, że jego praca „Więź społeczna i dziedzictwo krwi” stanowi do dziś kluczowy wkład do problematyki socjologicznej. Chciałbym tu również wspomnieć moje kontakty z innymi wybitnymi socjologami – Janem Szczepańskim i Chałasińskim – a także bliski związek z profesorem Leszkiem Kołakowskim, a później z Profesorem Wesołowskim i Profesorem Sztompką. Zanim spotkał mnie obecny zaszczyt, moi polscy koledzy obdarowali mnie honorowym członkostwem Polskiego Towarzystwa Socjologicznego. To wszystko pozwoliło mi na zapoznanie się z szerokim wachlarzem studiów socjologicznych w Polsce, które rozwijały najlepsze tradycje z początków dwudziestego wieku.

Chciałbym podzielić się z Państwem kilkoma refleksjami na temat socjologicznej analizy. Nie śmiem jednak męczyć Was moją polszczyzną, która nie jest tak dobra jak siedemdziesiąt lat temu. Mam nadzieję, że Pani Rektor i Państwo mi wybaczą, iż będę kontynuował po angielsku.

*(tłumaczenie przemówienia – przyp. red.):*

Dziękuję państwu. Krótki wykład albo raczej omówienie, które chciałbym Państwu zaprezentować, zaczyna się właściwie od książki Ossowskiego o więzi społecznej, książki, którą, o ile wolno powiedzieć słów kilka od siebie, egzemplarz wciąż przechowuję z troską, egzemplarz przysłany mi przez autora w roku 1949 kilka miesięcy po naszym spotkaniu w Oslo, kiedy to zakładano Międzynarodowe Towarzystwo Socjologiczne. Do dziś jestem pod wrażeniem tej książki, a ostatnio, nie tylko ze względu na dzisiejszą okazję, zajrzałem do niej znowu i, jak już powiedziałem moją łamaną polszczyzną, nadal sądzę, że jest to jedna z ważniejszych książek na ten temat. Mam nadzieję, że zostanie ona przetłumaczona na inne języki europejskie, aby mogła zostać szerzej poznana.

Dlaczego ta książka jest tak ważna i dla jakiej współczesnej problematyki socjologicznej? Dokładniej, książka Ossowskiego poświęcona była obalaniu ideologii rasistowskich, które w latach dwudziestych i trzydziestych dwudziestego wieku dominowały w Europie, w Niemczech, ale też i w innych krajach, i z nich wywodzi się ideologia nazistowska. Ossowski bardzo silnie krytykował szkoły rasistowskie i bardzo stanowczo zaznaczał, że owe szkoły nie posiadają żadnych podstaw naukowych, ale równocześnie też twierdził, że tworzenie wspólnej tożsamości i wspólnej pamięci jest bardzo ważnym aspektem życia społecznego, który musi być bardzo dokładnie przeanalizowany w swoim pozytywnym, ale też i potencjalnie negatywnym aspekcie; nie można go jednak zaniedbywać, powinien stać się tematem systematycznej analizy. Niestety, przez bardzo długi czas przed wydaniem tej książki i później, problem tworzenia wspólnych tożsamości, a zwłaszcza problem pierwotnych elementów wspólnej tożsamości był raczej zaniedbywany w analizach socjologicznych i historycznych. Podejście do niego oscylowało między dwoma skrajnościami. Pierwsza z nich mająca bardzo silne korzenie już w Oświeceniu, w niektórych wczesnych szkołach ewolucjonizmu, a można ją też znaleźć w pracach wielu współczesnych socjologów, to zaniedbywać ten problem.

Wspólna tożsamość, a zwłaszcza jej pierwotne elementy, były postrzegane jako pozostałość z dawnych przed-współczesnych czasów. Pozostałość ta mogła być niebezpieczna, ale z pewnością nie stanowiła podstawowego elementu tworzącego życie społeczne,

a zwłaszcza w czasach współczesnych i generalnie nie zajmowano się nią systematycznie. Temat ten powtarzał się bardzo silnie w wielu teoriach, do których nawiązywał profesor Szacki, w wielu teoriach modernizacji i konwergencji społeczeństw przemysłowych, aż do dzieł współczesnych globalistów, współczesnych ideologów liberalizmu rynkowego, w których te elementy traktowane są jak coś przestarzałego. Około dwudziestu lat temu, o ile dokładnie pamiętam datę, amerykański uczyony japońskiego pochodzenia, Fukuyama, opublikował bardzo interesującą książkę, w której oznajmił koniec historii. Kiedy nastanie koniec historii nadejdzie również kres pierwotnych wspólnych tożsamości, świat stanie się mniej więcej homogeniczny, pozostaną być może jakieś lokalne warianty, ale ogólnie zapanują jakieś połączenia idei liberalnych, idei oświeceniowych i podejścia wolnorynkowego. Cóż, historia nie zrobiła tej przyjemności panu Fukuyamie i nie zechciała się skończyć i w swoich późniejszych książkach podkreślał on rolę wspólnej tożsamości, zwłaszcza przy budowaniu zaufania.

Wspólna tożsamość pojawia się raz po raz i to często w sposób niezbyt przyjemny, w ruchach fundamentalistycznych, w etnicznych i rasowych wojnach, w ludobójstwie, zaś socjologowie, przedstawiciele nauk społecznych i historycy nie mogli w pełni zrozumieć tego zjawiska, dlatego też utworzono drugie podejście, teorię, że wszystkie te zjawiska stanowią pewnego rodzaju powrót do barbarzyństwa, recydywa do barbarzyństwa, coś, czego nie można w pełni zrozumieć w kategoriach współczesności. Jeśli jednak przyjrzymy się bliżej pewnym sugestiom, jakie można znaleźć w pracach Ossowskiego, to widać wyraźnie, że wskazują pewne bardzo ważne kierunki analizy procesu tworzenia wspólnej tożsamości we współczesnym świecie, kierunki, które powinny zostać dokładniej zbadane. Niektóre z tych możliwości badane są już obecnie przez różnych uczonych.

W czasach najnowszych najważniejszy jest w tej kwestii wkład Edwarda Shilsa, podkreślający rolę komponentu pierwotnego w tworzeniu wspólnej tożsamości. Anthony Smith podjął systematyczną analizę etnicznego pochodzenia współczesnego nacjonalizmu. Należy też wspomnieć znanego uczonego, który przeprowadził ważną pracę wstępną w tym kierunku, Benedicta Andersona i jego książkę *Wspólnoty Wyobrażone*. Podkreślił w niej bardzo silnie, że bez względu na to, czym mogą być symbole pierwotne, to są one przede wszystkim twórcami społecznymi, podstawowymi składnikami

życia społecznego, zwłaszcza we współczesnych społeczeństwach. Ani nie są dziedzicznie utrwalone ani nie stanowią pozostałości, lecz są stale rekonstruowane w różnych warunkach historycznych.

Tak więc w każdym okresie historii, w którym na nowo powstają granice i społeczności, pojawia się ponownie problem pierwotnego elementu i jego rekonstrukcji. Obecnie stanowi to ważną część dyskusji na temat Unii Europejskiej, która znacznie bardziej interesuje i dotyczy państwa niż mnie. Jak państwo wie, czy problemy te pojawiły się w związku z poszerzeniem Unii Europejskiej i są bardzo dobrze udokumentowane w dyskusjach o przyjęciu albo nieprzyjęciu Turcji do Unii Europejskiej? W dyskusjach tych pojawia się znowu problem, czy może zaistnieć uzasadniona faza konstrukcji różnych pierwotnych tradycji w szerszym, bardziej otwartym, pluralistycznym rozumieniu, czy też wytworzą się silne przedziały, pozornie nierozwiązywalne konflikty. Jednak dzieje się tak nie tylko w Europie. Tak dzieje się na całym świecie. Czy rekonstrukcja elementów pierwotnych nastąpi w potencjalnie konstruktywny, otwarty, wielopłaszczyznowy sposób, czy też w sposób totalistyczny i wyłączający, to poważne wyzwanie w każdym okresie historycznym. Tak więc rzeczywiście powstał problem, którego istnienie sugerował profesor Ossowski (a on, oczywiście, mógł tylko wysuwać sugestie - gdyż nie zapominajmy, że jego książka została opublikowana w 1939 roku i wydrukowana ponownie w 1947 roku) – dotyczący warunków rekonstruowania elementów pierwotnych i tradycji, nawet nie jako czegoś zasadniczego, ale jako czegoś, co jest stale zmieniane w sposób konstruktywny albo destruktywny. Warto spojrzeć na tę kwestię z komparatystycznego punktu widzenia.

Jednym z ciekawych porównań, które często przedstawiałem - ale oczywiście można znaleźć wiele innych, dotyczących Europy lat dwudziestych i trzydziestych zeszłego stulecia - jest porównanie Niemiec i krajów skandynawskich. To bardzo ciekawe porównanie, gdyż wiele elementów, które uważamy za charakterystyczne dla Niemiec i które służą wyjaśnieniu sukcesu narodowego socjalizmu, istniało w dużej mierze w Skandynawii. Były tam również bardzo silne ruchy faszystowskie oraz znaczące ruchy komunistyczne, co zagrażało pluralistycznemu systemowi panującemu w Skandynawii. Wiadomo, jak się to skończyło w Niemczech, tymczasem Skandynawowie zdołali przewyciężyć te negatywne możliwości. Nie mogę rozwijać tu długiej analizy warunków, które to wyjaśniają, ale chciałbym podkreślić pewien ważny punkt, który moim zdaniem nie został

odpowiednio zaznaczony w literaturze. Jedną z niezwykłych rzeczy w Skandynawii, Szwecji, Danii i Norwegii, jest to, że oni potrafią łączyć do swojej tradycji, do zasobu symboli wspólnej pamięci zarówno skrajnie prawicowe jak i skrajnie lewicowe elementy. Pozwolę sobie zaprezentować jeden, czy dwa przykłady. W Niemczech mówienie o „Volk” nie jest w dzisiejszych czasach ani politycznie ani też naukowo poprawne. Niemcy boją się używać tego określenia. Muszą mówić na ten temat, zwłaszcza po zjednoczeniu Niemiec, ale wiedzą, że w związku z ich nazistowską przeszłością, stanowi to poważny problem. W Skandynawii słowo ‘folk’ pisane nie przez ‘v’ ale przez ‘f’ tak jak w ‘folkhuset’ – dom ludowy, jest całkowicie zintegrowane, zaakceptowane przez lewicę i przez prawicę. Nie jest to wyrażenie, czy symbol, który mógłby stanowić przedmiot sporu, jego potencjalnie wyłączające komponenty, takie jak komponenty symboli socjalistycznych, zostały osłabione.

Tak więc porównania wskazują na to, iż należy stwierdzić w jaki sposób i w jakich warunkach niektóre społeczeństwa potrafią stworzyć względnie elastyczny wielopłaszczyznowy repertuar wspólnych symboli, które mogą być interpretowane na różne sposoby przez różne grupy, a równocześnie nie wywołują konfliktów. Podam tu bardzo krótki, może nie do końca wystarczający przykład, który profesor Weiss prawdopodobnie potrafiłby najlepiej rozwinąć - o ile wiem, wyklada on historię Izraela - z mojego kraju. Kiedy w roku 1948 pisano deklarację niepodległości należało ustalić, co zrobić z istotą zwaną Bogiem. Trudno mówić o tradycji żydowskiej nie wspominając o Bogu. Grupy religijne, oczywiście, chciały umieścić Boga w deklaracji niepodległości. Niewierzący nie chcieli umieszczać Boga, ponieważ obawiali się, że mogłoby to prowadzić do dominacji religii. Pewien człowiek, który później został prezydentem Izraela, Shazar, znalazł rozwiązanie. W deklaracji nie wymienia się Boga tylko, w tłumaczeniu, Skatę Izraela, ‘Zur Yisrael’. Dla wierzących chodzi rzecz jasna o Boga. Niewierzący mogą sobie to interpretować, jak chcą. Tak więc znaleziono wspólny symbol interpretowany elastycznie przez różne grupy. Żaden taki symbol nie trwa wiecznie. Może zostać przyjęty, można go kwestionować, ale dopóki jest akceptowany, daje bardzo konstruktywne rozwiązanie problemu włączania elementu pierwotnego do repertuaru symboli danego społeczeństwa.

Mój ostatni przykład związany jest z jednym z ciekawszych i paradoksalnych przypadków, z Indiami. To paradoksalny przypadek.

Po pierwsze, jest to w gruncie rzeczy największa demokracja na świecie, oczywiście, jeżeli chodzi o liczebność ludności, co samo w sobie stanowi wielkie wyzwanie dla jedności państwa. Jednak najbardziej paradoksalne jest to, w jaki sposób ta demokracja funkcjonuje. Mogłoby się wydawać, że w tym kraju wszystko sprzysięgło się przeciwko istnieniu demokracji. Indie nie zaliczają się do wysoko rozwiniętych krajów, chociaż niewątpliwie powoli się do tego zbliżają. Przede wszystkim jednak, jest tam pełno konfliktów między kastami, regionami, językami i tak dalej. I już w latach pięćdziesiątych, kiedy tworzono Republikę Indii, pojawiły się prognozy, że Indie wkrótce rozpadną się. Wydaje mi się, że książkami na ten temat, wydanymi w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, przewidującymi w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych rozpad Indii, dałoby się wypełnić całą tę salę. Książka, której często używam jako przykładu, została napisana przez bardzo dobrego, znakomitego, wciąż żyjącego dziennikarza, Seliga Harrisona. Pojawiła się ona we wczesnych latach sześćdziesiątych i nosi tytuł: "Indie. Najniebezpieczniejsze dziesięciolecie". Zawiera ona dwie tezy. Pierwsza z nich: podniesie się poziom konfliktów między kastami, między regionami, między użytkownikami różnych języków i tak dalej. Po drugiej: Republika Indii rozpadnie się; Harrison nawet nie poruszał tematu demokracji. Co ciekawe, Harrison nie pomylił się wcale w swojej pierwszej prognozie. Poziom konfliktu wzrósł. Jednak całkowicie nie miał racji, co do przyszłości Indii. Do dziś kraj ten jest żywą, dynamiczną demokracją, może nie najbardziej liberalną demokracją na świecie, ale jest nią nadal. Więc jak to wyjaśnić? Nie mogę tu omówić wszystkich powodów, takich jak federalna struktura Indii, jej brytyjskie dziedzictwo, i innych. Jednak, co ciekawe, na samym początku, już za pierwszego indyjskiego rządu, a nawet w czasach ruchów niepodległościowych, kongres kierowany przez Gandhiego i Nehru, propagował bardzo elastyczną ideologię czy symbolikę wspólnej tożsamości. Była to tożsamość indyjska, ale tożsamość otwarta. Nie zamknięta przez religię. Była na tyle elastyczna, by wchłonąć różne rodzaje tradycji i w tamtych czasach nie próbowano narzucić jakiegś jednej interpretacji. Powstała wielopłaszczyznowa wspólna tożsamość, w której mogły znaleźć miejsce różne interpretacje. I to podziało, działa do dzisiaj. Tak więc bardzo to przypomina przypadek Skandynawii, ale oczywiście w inny konkretny sposób. Ale, jak już mówiłem przy okazji przykładów z Izraela i Skandynawii, żadna z takich konstrukcji nie musi istnieć wiecznie, więc obecnie widzimy w Indiach liczne próby, czynione zwłaszcza przez skrajne, nacjonalistyczne ugrupowania, by zniszczyć tę wielopłaszczyznowość i przekształcić ją w bardziej ca-

łościową, hinduistyczną. Niezbyt im się to udaje. Indie wciąż opierają się temu, ale zagrożenie istnieje.

Tak więc z tego i wielu innych przykładów, którymi nie chcę już Państwa zanudzać, można wyciągnąć wniosek, że jednym z największych wyzwań w prawie każdym okresie historii człowieka, w którym odtwarzane są społeczeństwa, cesarstwa, systemy polityczne są tworzone w taki sposób, by odtworzyć pierwotny element wspólnej tożsamości - a wspólna tożsamość nie może być odtworzona bez udziału niektórych z owych elementów pierwotnych. Jednak można ją odtworzyć albo w sposób totalistyczny i wykluczający, albo w sposób wielopłaszczyznowy, bardziej pluralistyczny. Sposób dokonywania tej rekonstrukcji ma podstawowe znaczenie dla istnienia przyszłych wielu nowoczesności. Dziękuję bardzo.



*The ceremony of awarding*

*Prof. Shmuel Noah Eisenstadt*

*with a degree of doctor honoris causa  
of Warsaw University*

Warsaw University  
October 26<sup>th</sup>, 2005

*Typesetting by:*  
*Information and Promotion Office of Warsaw University*  
*© Biuro Informacji i Promocji UW*

*Photos by: Marcin Kluczek*  
*Translation: mgr Sylwia Twardo*

*Printed by: AND Spółka z o.o.*  
*ISBN: 83-88374-67-2*

**Programme of the ceremony of awarding  
Professor Shmuel Noah Eisenstadt  
with the degree of doctor *honoris causa*  
of Warsaw University**

1. *National anthem*
2. Opening of the ceremony by HM Rector of Warsaw University, Professor Katarzyna Chałasińska-Macukow
3. Laudation delivered by Professor Jerzy Szacki
4. Speech by the Dean of the Department of Philosophy and Sociology, Professor Jan Węgleński
5. Presenting the diploma
6. *Gaude Mater Polonia*
7. Speech by the doctor *honoris causa* of Warsaw University, Professor Shmuel Noah Eisenstadt
8. Closing the ceremony
9. *Gaudeamus igitur*

## **The Rector's Committee on the Honorary Degrees of Warsaw University**

At a meeting held on December 3, 2002, the Council of the Faculty of Philosophy and Sociology at Warsaw University made a resolution by secret ballot to institute the proceedings to award the degree of doctor *honoris causa* to Professor Shmuel Noah Eisenstadt.

The Council of the Faculty has appointed Professor Jerzy Szacki to recommend the nominee, and:

1. Professor Aleksandra Jasińska - Kania (Warsaw University)
2. Professor Piotr Sztompka (Jagiellonian University)
3. Professor Włodzimierz Wesółowski (Polish Academy of Sciences)

to review the recommendation.

In connection with the above I hereby request the nomination proceedings to be initiated.

Dean of the Faculty  
of Philosophy and Sociology  
Professor Jan Węgleński

RESOLUTION OF THE SENATE  
OF WARSAW UNIVERSITY No. 262  
of November 17<sup>th</sup>, 2005

on approving the reviews and awarding  
a degree of doctor *honoris causa*

THE SENATE OF WARSAW UNIVERSITY,  
pursuant to the Higher Education Act of September 12<sup>th</sup>, 1990, Article 48 (1) (3) (Dz. U., No 65, item 385, as amended), in connection with the Statutes of Warsaw University of 18 September, 1991, §5 HAS ADOPTED THIS RESOLUTION:

§ 1

The reviews presenting the achievements of Professor Shmuel Noah Eisenstadt, the nominee for the degree of doctor *honoris causa* of Warsaw University, submitted by:  
Professor Aleksandra Jasińska-Kania of the Faculty of Philosophy and Sociology at Warsaw University,  
Professor Piotr Sztompka of Jagiellonian University,  
Professor Włodzimierz Wesołowski of the Polish Academy of Sciences,  
have been accepted.

§ 2

Professor Shmuel Noah Eisenstadt is hereby granted the degree of doctor *honoris causa* of Warsaw University.

§ 3

The Resolution shall enter into force as of the date of its adoption.

President of the Senate  
of Warsaw University  
Rector  
Professor Katarzyna Chałasińska-Macukow

**Professor Aleksandra Jasińska-Kania**  
**Warsaw University**

**Recommendation to the Senate of Warsaw University pursuant to a Resolution on awarding the degree of doctor *honoris causa* to Professor Shmuel N. Eisenstadt**

Shmuel Noah Eisenstadt is a scholar whose scientific contribution cannot be restricted to one theoretical orientation of modern sociology or included in one branch of social studies. Modern sociology is considered a multi-paradigmatic science. Professor Eisenstadt moves with ease among its various theoretical paradigms, criticizing and modifying them, using their premises, assumptions and categories as flexible tools for analyzing problems that are under investigation. His work goes beyond specializations and divisions into the sub-disciplines of social sciences.

S. N. Eisenstadt's life story shows how his research interests were multiculturally determined and how his scientific output has gained international renown. He was born on September 10, 1923, in Warsaw and in the 1930s left for Palestine. He studied at Hebrew University in Jerusalem. His scientific career was tied to this institution, where he is now *Professor Emeritus*. Professor Eisenstadt did his post-doctoral studies at the London School of Economics, where he met eminent representatives of British sociology and comparative anthropology. He served as a visiting professor in the United States, i.a., at the University of Chicago, Harvard University, the Massachusetts Institute of Technology and the University of Michigan.

Professor Eisenstadt collaborates with German sociologists, especially with those interested in continuing the Weberian tradition of comparative analyses of civilizations. He has obtained many prestigious awards and is a doctor *honoris causa* of many renowned universities.

In his autobiographical notes<sup>15</sup> Professor Eisenstadt presents the problem of human creativity and its limitations (especially within the social sphere), the possibility of constructing various social forms from so-called micro-situations to increasingly formalized institutional formations, particularly stressing the problems of charisma and its routinisation.

---

<sup>15</sup> S.N. Eisenstadt, *Comparative Studies and Sociological Theory: Autobiographical Notes*. The American Sociologist Spring 1998.

In one of his first investigations, conducted in 1949-1950, Professor Eisenstadt dealt with the problem of the assimilation of immigrants in Israel.<sup>16</sup> He discussed the importance of creating bonds of trust and solidarity and described the part played by elites in the adaptation to the conditions of social change. He thus introduced the concepts and theoretical categories that have remained valid and which still occupy a central place in the analyses of social phenomena. Professor Eisenstadt developed these theories in his book *From Generation to Generation*,<sup>17</sup> which discusses the part played by generations in the processes of social dynamics. The book presents both the continuity of cultural and social tradition and differences among generations in which trust and solidarity, formed in small family and peer groups, became transformed into more universalistic orientations in larger social groups.

Professor Eisenstadt gained world renown with the publication of *The Political Systems of Empires*.<sup>18</sup> Its crucial contribution consisted, i.a., in presenting the possibility of discussing macro-sociological problems in terms of modern sociological theories and including quantitative analyses in qualitative historical research. This yielded unique comparisons and explanations of old political systems by making reference to the free resources gained and controlled by rulers and to the degree that they were interested in developing bureaucracy, a merchant class, and professional and religious groups. Professor Eisenstadt revealed the drawbacks and limitations of the structural-functional and evolutionary paradigms that previously served as starting points for such analyses. He outlined the ways in which they could be modified, completed and enriched, i.a., by using neo-Marxist perspectives, conflict theory, exchange and rational choice theory, neo-institutionalism and the culturalist approach. This work established the two threads he continued in his later work: historical comparative research on civilizations and a profound theoretical and methodological reflection embracing new perspectives and paradigms appearing in modern social sciences.

---

<sup>16</sup> S.N. Eisenstadt, *The Absorption of Immigrants*. London: Routledge & Kegan Paul, 1952.

<sup>17</sup> S.N. Eisenstadt, *From Generation to Generation*. London: Routledge & Kegan Paul, 1956.

<sup>18</sup> S. N. Eisenstadt, *The Political Systems of Empires*. New York: The Free Press, 1963.

The first thread, the comparative study of civilizations, is the one where Professor Eisenstadt's contribution is the most eminent and original. This contribution includes both analyses of respective cases of great civilizations (European,<sup>19</sup> Jewish,<sup>20</sup> Japanese<sup>21</sup>) and a broader search for the regularities and development of civilizational change.<sup>22</sup> Professor Eisenstadt treated these regularities in terms of the changing relations found among the intermingling dimensions of the subjectivity of action, structural, institutional, and cultural determinants and historical circumstances. He has presented a new type of social dynamics created by the 'axial' civilizations.<sup>23</sup> Here he includes European civilization that is characterised by the division and tension between the earthly and the transcendental, the temporal and the eternal world, which leads to confrontation and struggle between the institutionalized orthodoxy and heterodoxy presenting alternative visions of easing the tension. In recent years, Professor Eisenstadt developed the conception of 'modernity' as a different type of civilization.<sup>24</sup> In his approach, modernity is a development of ways of interpreting the world, different social images, ontological visions and cultural programs, connected with the development of new institutional forms characterized with an unprecedented 'openness' and uncertainty. This civilization, first developed in Western Europe expanded and then conquered all of Europe, America, and finally the world. This growth yielded, in its clash with the cultures of the dominated societies, various reactions and responses in the form of changing cultural and institutional patterns - 'multiple modernities.'<sup>25</sup> The specific features of the political and cultural program of modernity have created a special paradox of democratic systems that Professor Eisenstadt has investigated. He describes their fragility and instability but also the possibility of transforming them while retaining continuity.<sup>26</sup> This paradox has its sources in the openness

---

<sup>19</sup> S. N. Eisenstadt, *European Civilization in a Comparative Perspective*. Oslo: Norwegian University Press, 1987.

<sup>20</sup> S. N. Eisenstadt, *Jewish Civilization. The Jewish Historical Experience in Comparative Perspective*. New York, 1992.

<sup>21</sup> S. N. Eisenstadt, *Japanese Civilization in a Comparative Perspective*. Chicago: University of Chicago Press, 1996.

<sup>22</sup> S. N. Eisenstadt, *Revolutions and the Transformation of Societies*. New York: Free Press, 1978.

<sup>23</sup> S. N. Eisenstadt (ed.), *The Origins and Diversity of Axial-Age Civilizations*. Albany, NY: SUNY Press, 1986.

<sup>24</sup> S. N. Eisenstadt, "The Civilizational Dimension of Modernity. Modernity as a Distinct Civilization". *International Sociology*. 2001, Vol. 16(3): 320-340.

<sup>25</sup> S. N. Eisenstadt, "Multiple Modernities", *Daedalus*. 2000, Vol. 129 (1): 1-29.

<sup>26</sup> S. N. Eisenstadt, "The Paradox of Democratic Regimes: Fragility and Transformabil-



of the political system (especially with respect to protest movements) and tensions between various concepts of democracy. In Professor Eisenstadt's works, historical comparative analyses are combined with the search for solutions of the most substantial modern problems.

The second thread in Professor Eisenstadt's studies, the theoretical and methodological reflection, arises from the awareness that in sociology there appear "(...) completely closed, 'totalistic' paradigms, which differ from one another not only with their analytical premises but also with their philosophical, ideological, and political assumptions, which restrict the possibility of scientific discussion of shared problems."<sup>27</sup> Professor Eisenstadt's contribution to the development of modern sociological theories consists i.a., in breaking the rigidity of separate paradigms, presenting the possibility of discourse and communication among them, and combining premises and assumptions derived from different sources in the search for solutions of shared problems. An example are the two volumes (issued in collaboration with H.J. Helle) on the macro-sociological and micro-sociological perspectives of sociological theory,<sup>28</sup> which greatly contributed to overcoming the barriers between these two perspectives. The methodological and theoretical reflections are present not only in the separate works devoted to this subject matter but pervade all of Professor Eisenstadt's research, providing a model for how such reflections should be applied. The impressive scope of the problems dealt with and the depth of theoretical and empirical analyses presented in Shmuel Eisenstadt's works, and, most importantly, the role they played not only in explaining the social processes of the modern world but also in fostering the mutual understanding and communication of scientists across the political, ideological, and cultural borders separating the world, justify in full the recommendation to grant Professor Shmuel Noah Eisenstadt the degree of the doctor *honoris causa* of Warsaw University.

---

ity". *Sociological Theory*. 1998, Vol 16(3): 211-238.

<sup>27</sup> S. N. Eisenstadt, M. Cúrelaru, *The Form of Sociology, Paradigms, and Crises*. New York: Wiley, 1976, s. 311 (cyt. za J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*. W-wa: PWN, 2002, s. 859).

<sup>28</sup> S. N. Eisenstadt, H. J. Helle, *Macro-Sociological Theory: Perspectives on Sociological Theory* Vol 1. London: Sage, 1985. H. J. Helle, S. N. Eisenstadt *Micro-Sociological Theory: Perspectives on Sociological Theory* Vol 2. London: Sage, 1985.

**Professor Piotr Sztompka**  
**Jagiellonian University**

**Recommendation for the Senate of Warsaw University pursuant  
the Resolution on awarding Professor Shmuel N. Eisenstadt  
with a degree of doctor *honoris causa***

Shmuel Noah Eisenstadt is one of the most eminent sociologists of the 20th century. The huge scope of problems which he dealt with, the novelty of his solutions, his exceptionally active participation in the scientific life of the international sociological community, and wide influence of his main works translated into many languages, locate him among the classics of the 20th century sociology : Talcott Parsons, Robert Merton, Paul Lazarsfeld, Lousi Coser, George Homans, Neil Smelser and others.

He is a theorist but his theoretical reflection is supported by an exceptionally rich historical erudition of comparative character. Besides being a sociologist he is also a fully competent historian. He focused his analyses on large social wholes: political systems, regimes, empires, civilisations; and their development from the Ancient till the modern times. Basing on these historical studies he has formulated novel theoretical ideas in macrosociology.

He was born in Warsaw in 1923, in a Jewish family. Some years later his family emigrated from Poland. In 1935-1940 he attended secondary school in Tel Aviv, and then he studied history and sociology at Hebrew University in Jerusalem. At that time his mentor was Martin Buber. In 1944 he obtained a Master's degree and in 1947, a Ph.D degree in sociology, followed by post-doctoral studies in the famous London School of Economics and Political Science (LSE). There he met the scholars who exerted the greatest influence on his scientific maturation. They included sociologists: Edward Shils, Morris Ginsberg, or Theodore Marshall, as well as functional antropologists from Bronisław Malinowski's circle: Raymond Firth, Evans-Pritchard, Meyer Fortes, and Edmund Leach. Soon after graduating Eisenstadt began research at Hebrew University in Jerusalem, where he worked until retirement. He obtained the post of a professor in 1959 at the age of 36. For 18 years he was the Chairman of the Faculty of Sociology and then its Dean. In 1969-1971 he was elected President of the Israeli

Sociological Society. At the same time he conducted research in the Van Leer Institute of the Israel Academy of Sciences, where he has been active also after his retirement, until today. In Autumn 2003 he celebrated his 80th birthday, hosting several sociologists from many countries of the world who came to take part in a three-day conference devoted to his scientific achievements (Poland was represented by Piotr Sztompka).

Remaining professionally based in Israel, Professor Eisendstadt travelled extensively around the world. More than a dozen times he was a guest lecturer in the best universities in the USA (Harvard, Stanford, Chicago, New York, Seattle), Canada (Edmonton), as well as Europe (Vienna, Bern, Manchester) and Australia (Canberra) universities. He was invited as a fellow to several prestigious institutes of advanced studies (in Palo Alto, Wassenaar and Uppsala). He participated in numerous international conferences, also in Poland. For example in 2002 he visited the Congress of the International Institute of Sociology, held in Cracow, where he delivered a plenary address. He was an active member of the International Sociological Association (ISA) from its very foundation in the 1950s. He was a member of advisory boards of 19 sociological journals from several countries. He was granted membership in several academies of science, i.a., he was a foreign honorary member of the American Academy of Arts and Sciences.

He published about 20 books and edited or co-edited 12 collective works. He also wrote almost 200 scientific papers and made a great number of conference presentations. The language of his publications is mostly English. He began his scientific work with the studies on the assimilation of the emigrants to Israel, which took place immediately after the state was created in 1949-1950. In this research he focused on the role played in the process of assimilation by mutual trust and solidarity of emigrant groups. He also dealt with the problem of the role played by the intellectual elites in constructing symbolic orientations and reference groups for new emigrants. He published the results in his first book *The Absorption of Immigrants*, London 1954: Rutledge. This work indicated the future permanent theme of his scientific research, namely international comparative studies. In a next major volume *From Generation to Generation* (London 1956: Rutledge), he analysed the ways in which age groups are formed in various countries, focusing especially at young people and on the manifestations of the generation gap. The next fundamental book, *Political Systems of Empires*, (New York 1963: Free

Press), revised THE systemic-functional perspective, dominant in sociology at that time by indicating the role played by the leaders, elites, elite coalitions, or as Eisenstadt calls it, 'institutional entrepreneurs' in constructing political regimes. He was here a forerunner of a much later focus on human agency, which highlighted the creative human factor operating in the formation of institutions and fixed organisational structures. Later in Eisenstadt's works there appeared the problems of the formation of modernity where, instead of stressing, as was typically done at that time, the importance of industrialisation, urbanisation, and technology, he focused on the sphere of symbolic culture, of the modernisation 'designs,' or modernisation ideologies, formulated by intellectuals and ideologists. These issues were taken up in the book: *Modernization, Protest and Change* (New York 1966: Prentice Hall). The problems of modernity led him logically to the analysis of great revolutions, which have laid the foundations for the modern society. In the book: *Revolution and the Transformation of Societies* (New York 1978: Free Press) Eisenstadt proves that great revolutions were a rare phenomenon in history because their outbreak required not only an accumulation of a mass protest but also very specific cultural-civilisation conditions. In most cases the social change motivated by the grassroots social movements is made in other, non-revolutionary ways. The next book issued in 1984, *Patrons, Clients and Friends* (Cambridge University Press) is today a classic on the issues of clientism, nepotism, and corruption, revealing at the examples taken from history the mechanisms of extra-formal, quasi-feudal networks of influence which exist also in modern societies. In the late 1980s Eisenstadt began a broad research programme which he has been carrying out till today. It consists in a comparative analysis of great civilisations ('axial civilisations'). The research is focused especially on the part played by social movements, leading elites, the clash between orthodoxy and heterodoxy, the tension between the globalising impact of western tradition and local traditions. A several-month stay in Japan resulted in the work: *Japanese Civilization in a Comparative Perspective* (Chicago 1996: University Press).

The analysis of the expansion of western civilisation led Eisenstadt to formulate the seminal concept of multiple modernities, according to which the western civilisational patterns re significantly reworked and transformed through the reactions of local elites, creating numerous different scenarios of modernity. This conception inspired a broad programme of international research, in which many

sociologists, historians, and ethnologists are taking part. Eisenstadt collected his main contributions to this issue in a two-volume work: *Comparative Civilizations and Multiple Modernities*, Leiden 2003: Brill.

As it can be seen from the above, Eisenstadt's scientific research focuses mainly on the theory of society and history. But he also formulated meta-theoretical and methodological reflections which he expressed most comprehensively in a book that came out in 1976: *The Forms of Sociology* (New York: Wiley), in which he took up the fashionable issue of the 'crisis of sociology' as a scientific discipline and opposed the pessimistic visions of the critics of sociological functionalism (e.g., Alvin Gouldner).

As the 'citizen of the world of sociology,' Eisenstadt kept close scientific contacts with many Polish sociologists. Thus he maintained correspondence and research cooperation with, i.a., Stanisław Ossowski, Stefan Nowak, Jerzy Szacki, of the university of Warsaw and with Piotr Sztompka, Andrzej Flis, and Grażyna Skąpska of the Jagiellonian University. He has always been well-versed in the trends of modern Polish sociology and open and friendly towards the Polish sociological community. I firmly believe that awarding Professor Shmuel N. Eisenstadt the degree of doctor *honoris causa* of Warsaw University is fully justified.

**Włodzimierz Wesółowski**  
**Institute of Philosophy and Sociology, PAS**

### **Achievements and Scientific Rank of Professor Shmuel N. Eisenstadt**

Professor Shmuel Noah Eisenstadt is one of the scientists who enjoy a great renown in the sociological milieu. He is a researcher of broad knowledge, wide intellectual horizons and true desire to learn. World sociology owes him profound theoretical reflection, strengthening the links with such sciences as anthropology and history, and introduction of new perspectives in the research on world civilisations. Generally, it may be stated that Eisenstadt's studies have contributed to greater understanding of historical civilisations of the East among the sociologists and at the same time underlined the importance of the evolution of our western civilisation. From the very start his approach was theoretical but well anchored in the analyses of real structures and processes. S. Eisenstadt has made a significant contribution to the understanding of 'modern societies,' which originated in Europe and are developing in other places of the globe today.

The catalogue of the American Library of Congress (one of the main libraries for social sciences) contains 84 books written or edited by S. N. Eisenstadt.

Shmuel Noah Eisenstadt was granted a doctor's degree at Hebrew University in Jerusalem in 1947 after presenting an empirical dissertation on the adaptation of new Jewish immigrants in Israel. The theoretical problem dealt with in this dissertation was the construction of social bonds of trust and solidarity. Thus even at such an early stage of his career, S. N. Eisenstadt was interested in the same problems as today. However, at present the scope of his interest is far broader and embraces all great problems of sociology.

Early in his career he studied at the London School of Economics, where he met all the eminent sociologists (Morris Ginsberg, T. H. Marshall as well as Edward Shils, a young scientist at that time) and anthropologists (Raymond Firth, Evans Pritchard, M. Fortes, Edmund Leach) Shmuel Eisenstadt made some study tours in the United States where he met all the eminent American sociologists (T. Parsons, K. Merton, P. Lazarsfeld). Later on he regularly visited the United States giving lectures and continuing his studies at, i.a., the University of Chicago, Harvard University, University of Michigan.. He also visited Germany several times and has established contacts

with well-known German sociologists (e.g., Wolfgang Schluchter). These contacts were due to the interests in Max Weber's contribution to sociology and joint efforts to interpret and extend Weberian theoretical legacy. Most of Eisenstadt's books first appeared in English, several in Hebrew. Many of his articles were first published in German. His works have been translated into many languages. Debates on his genuine contribution to sociology, in particular political sociology, comparative sociology and modernization theory have been conducted at numerous international symposia and at many best known universities.

The influence of the concepts proposed by Professor Eisenstadt extends to all the places where sociology is taught in the world. His works are widely known in Europe, America and Asia. The broad scope of his influence is the result of his profound knowledge of sociological theories and the unvarying topicality of the subjects the Author deals with. Let me briefly outline two spheres of his interest and highlight their importance and novelty.

The first one concerns the competent and 'constructive' (if one may say so) contribution to the discussion on the theory-building in sociology. The second one concerns the studies on civilisations and on the development of European civilisation.

Professor S. N. Eisenstadt has been for many years a profound observer and critical commentator of the changes in theoretical paradigms which have appeared in sociology in the recent 50 years. His analyses are an excellent example of theoretical refinement combined with a great erudition. He focused his analyses on the structural-functional paradigm, which dominated in the 1950s and 1960s and, particularly, on the paradigm of Talcott Parsons, the leading representative of 'functionalism.' While noting some advantages of Parsons' 'social system' approach and his 'four functions,' which this system fulfils, from the very beginning of his theoretical studies, Eisenstadt considered this scheme as too much "general" and abstract, attaching too much importance to the consensus and paying too little attention to the contradictions and conflicts. Due to these drawbacks this paradigm did not promise much for the understanding of social dynamics and evolution of societies. At the same time, Eisenstadt stressed that despite his general criticism he accepted that the paradigm could be made more flexible and useful in guiding empirical research in sociology and political sciences. The most extensive book devoted to the theories of modern sociology, *The Form of Sociology. Paradigms and Crises* (written in cooperation

with M. Cúrelaru) is an excellent presentation and a critical analysis of sociological theories which appeared in sociology and were critical or neutral with respect to the structural-functional paradigm (the conflict theory, the interaction theory, the theory of exchange, the neo-Marxist theory). Moreover, the book provided an account of the changing climate in theory-construction in social sciences. For example, referring to the problem of the 'crisis in sociology,' which inspired a lively debate in the 1970s and 1980s, the book indicates its immanence as well as the social causes remaining beyond the scope of sociology itself.

S. N. Eisenstadt's discussions and analyses of the adventures of sociological theory during the recent 50 years are unequalled in their competence and insight.

However, it was an earlier work published in 1963, *The Political Systems of Empires*, that became the turning point in S. Eisenstadt's investigations and career. With this study (reprinted many times) S. N. Eisenstadt became part of international sociology as an innovative theoretician and diligent investigator. His further works confirmed his talent for historical comparative research. The book was reviewed by eminent historians, sociologists, political scientists (i.e., Gabriel Almond and Guenter Roth). The author developed many new hypotheses based on his insightful study of world historical empires in Asia, Middle East and Europe. Leadership groups, bureaucratic structures, religion were included in his study as elements of the formation of states, empires and civilisations. Further analytical improvements and extensions of Eisenstadt's approach appeared in *Tradition, Change and Modernity*, and *Essays on Comparative Institutions, Revolutions and the Transformation of Society*. All of them were the result of profound socio-historical studies. It is characteristic for Professor Eisenstadt's work that he constantly enriches and develops his concepts, is open to new materials, improves his own approaches, is open to suggestions coming from new achievements of other scholars (see, e.g., S. N. Eisenstadt, "Systemic Qualities and Boundaries of Societies," in: L. Alexander, ed. *Neofunctionalism*, Sage 1985).

Eisenstadt's research perspective has been called *configurative analysis* (cf. Gary G. Hamilton, "Configurations in History. The Historical Sociology of S. N. Eisenstadt", in: T. Skocpol, ed., *Vision and Method in Historical Sociology*, Cambridge University Press, 1984). The studies on civilisations are of sociological character and thus are well adaptable to the postulates of creating 'middle range' theories in sociology (as proposed by R. Merton). I believe, however,



that in the Author's most general conclusions we find many features of an original theory of social development. They are an attempt at creating a paradigm for comparative research on civilisations.

Shmuel Eisenstadt was one of the first scientists who, shaping his own theoretical perspective and research practice, in fact undermined the structural-functional paradigm and its varieties, e.g., the convergence theory, underdevelopment hypothesis and the like. However, he accepted the Parson's postulate of looking at the society, tentatively, as a 'total system.' Yet this system should be understood as an 'open arrangement,' in which unpredicted collective actors may appear and unexpected processes may arise. After a closer look one may come to believe that within the theoretical perspective of the discussed author it is unsuitable (fruitless) to look for a fixed, deterministic framework of interactions between the spheres of economy, politics, culture, and also fixed relation within them. S. N. Eisenstadt is always interested in the *specific* character of the processes of change. He studies particular features of the division of labour (vocational specialisation, division of functions), the specific character of institutions and groups concrete changes in religions and the activities of sects (and thus also the changes in cultural codes and meanings). The historical bureaucratic empires are 'particular' social wholes. The proper study of them must consist in a concrete identification of the rulers' aspiration for institutionalising their individual power as well as of the bureaucracies' attempts at grasping and petrifying their own power. Moreover, political elites are often in conflict with intellectual elites over the interpretations of the world. The complexity of real arrangements must be taken into account in the proper study of civilisational dynamics. The Author provides extraordinary examples of such studies.

The former bureaucratic empires such as the Sasanid Empire, Ottoman Empire, Ch'ing Empire, Byzantium or the Carolingian Empire are significant for modern Europeans because they were *sui generis* forerunners of the modern European civilisation. Within them, the political and administrative sphere became separated from the primeval ties of ascriptive bonds and obligations (household, tribe, territorial community, ethnic community). There occurred a partial liberation of men from control and domination, allowing for the emergence of 'free resources' for action of individuals, such as: free labour, money, individual knowledge. That made standing armies possible. In bureaucratic empires various kinds of elites became

autonomous, and, most importantly, the religious and political elites separated, although to varying degrees.

It should be said here that Shmuel Eisenstadt has been systematically extending the scope of phenomena and processes which are subjects of his historical-sociological observations. The concept of 'specific configuration' gains in this way a deeper meaning. In the 1960s, the problem of 'centres' and 'peripheries' (formulated by E. Shils) was included in this conceptual framework and the notion of 'axial civilisations' was developed. The term 'axial' was borrowed from Karl Jaspers. The distinction between the secular and eternal world, according to Eisenstadt, has a whole gamut of consequences. The appearance of tensions between the sphere of secularity and eternity (or the 'cosmological' sphere) impinges on how the concept of the responsibility of the lay ruler (mundane and temporal) is perceived by the population. That leads to several antinomies and contradictions in the sphere of culture.

Eisenstadt's configurative theoretical proposal is much more flexible than the 'strict' paradigm of analysis of the structural-functional school and the approaches typical for the 'modernisation studies' which were very much popular in sixties and seventies. In particular, his approach stresses rather processes of institutionalisation than differentiation of functions, it also stresses the group and class struggles for domination and influence, and focuses on the exceptional importance of specific, 'turning points' or 'historical moments' in the changes of cultural codes. They are effected by the movements of protest lead by charismatic leaders. In its most general framework the 'configurational perspective' requires a careful scrutiny of several factors and processes in particular (1) the processes which differentiate individual roles as well as separate various spheres of life, (2) institutionalisation of roles and group actions, (3) formation of cultural codes which lay foundation for the specific types of common beliefs within a given civilisation. It may be said that between these three spheres there continuously occur processes of convergence/divergence, agreement and conflict, harmony and disharmony. It is the same at each of the three levels.

In Eisenstadt's analyses the concept of 'centre' and 'periphery' plays a particular role. This concept has been developed on the basis of the well-known works by Edward Shils. This distinction gave rise to the interest in diversification of *cultural elites within specific socio-cultural contexts* (e.g. *European and Asiatic states*). According to Eisenstadt, in the historical empires the political elites were the carriers of institutionalisation (China, the Sasanid and Abbasid em-

pires). The cultural elites were and still are the carriers of new perspectives and new meanings which, if made common, organise common thinking and imbue meanings to the actions of ethnic communities, state organisms, and various 'protest movements.' It is necessary to mention in this context the original way in which Eisenstadt developed the concept of 'charisma' put forward by Max Weber. The visions of prophets and religious groups may be the points of focus of social protest or, on the contrary, the escape from reality. In *Tradition. Change. Modernity* Eisenstadt argued with these authors who would like to perceive in charisma the manifestation of the leaders' personal disturbances or misleading (unrealistic) prophecy. Basing on the historical materials the author claims that novel ideas voiced by the charismatic person arise from the social soil and often serve as an answer to people's existential problems. The visionary claims, the personality of charismatic leaders as well as his specific "appeal" are well-grounded in the society and in some way fulfil the social demand. The differentiation of cultural elites, which is the outcome of heterodoxy, reveals the contradictions and tensions of both individual and community life. In the non-axial cultures, such as the Confucian Chinese culture or the Buddhist and Indian culture, the lack of a clear distinction between the secular and supernatural sphere hindered the development of human individual responsibility as well as the emperor's responsibility to his people. Similar was the case in Japan where the cosmology freed the emperor from responsibility.

I believe that the analyses of the structures (political, administrative and social) of great historical empires as well as the analyses of dynamic factors that decomposed and ruined these empires (such as the inappropriate institutionalisation of the state actions) constitute Eisenstadt's invaluable contribution to the development of comparative sociology in general and political sociology in particular.

At the end of my brief presentation of Professor Eisenstadt's contribution to historical-sociological studies I would like to discuss his point of view on the origin and character of western civilisation. It originated as a result of a unique composition of factors, a 'configuration.' It was just one special 'mutation' in the set of world civilisations, or, more precisely in the wombs of one out of many patrimonial-feudal societies. More convincingly, I believe, than Weber, Eisenstadt presents the role of 'cultural codes' as factors integrating, but sometimes also disrupting, a given civilisation. In certain situations

political or cultural-political integration may prove too weak, and in another case, too strong (petrifying) for the survival and maintenance of the empire (or the large, bureaucratized multi-ethnic society). Single unexpected events (such as the defeat at war) also play a part here. In his book *Revolution and the Transformation of Society* Eisenstadt took up the problem of 'turning points' in the history of our civilisation, proving that the Dutch, English, American and French revolutions were 'true revolutions.' They brought the politico-cultural 'centres' (cities, emerging humanist culture) closer to the 'peripheries' and produced a new unified cultural code. Since the Renaissance Europe has managed to use the inventiveness of the human thought, institutionalise the free market system, and its culture gave impetus to the evolution of political systems towards democracy. What is the most important, the European civilisation has remained open to new social movements and ideas, to socio-political protests and new 'heterodoxies.' It allowed for the institutionalisation of the heterodoxies. There are some cracks in the institutional structures through which novel social ideas and popular demands can enter the public sphere, may become articulated. The appearance of many features of modernity was treated by many researchers as inevitable and natural. Eisenstadt, however, questions this 'naturalness.' He believes that the society should never be treated by a researcher as a definitively 'configured' entity (if one may say so). Moreover, there is always a room for socially or economically 'undetermined' events and processes. A single event may initiate a social process. Charismatic movements emerge unpredicted as well as the catastrophe of war. This is how I understand the sociological meaning of his studies on civilisations, and especially on modern civilisation.

Professor Eisenstadt's scientific contribution has revealed his great theoretical and analytical talent, great knowledge and insight. He has made impact on sociology all over the world. Granting Professor S. Eisenstadt the degree of doctor *honoris causa* of Warsaw University will be an expression of recognition of his unique contribution.

**Prof. dr hab. Jerzy Szacki**  
**Uniwersytet Warszawski**

## **LAUDATIO**

I have been given the honor of preparing the eulogy for the conferment of the Honorary Doctor's Degree by the University of Warsaw to professor Shmuel Noah Eisenstadt.

I get down to the task with some anxiety as frankly speaking I cannot comprehend all his work and if I had written, say, his monograph, I would have hardly known how to do it. I am not ashamed to admit it, as it is an immense work of remarkably multifaceted, truly Weberian character that few contemporary sociologists are able to match and unfortunately I am not one of them. In fact, few are the sociological problems that the Professor Eisenstadt has not dealt with. So few, that I do not have enough time today to list all those that he worked on throughout his over fifty-year scientific career. I don't even have time to list the titles of his most important books. Those he has written and those he has edited. As a matter of fact, they are very well known to anybody who has ever been interested in sociological developments. Therefore, I am certainly not going to try to deliver the complete presentation of our honoree. I will instead, focus on two issues.

The first one is the course of the long, successful and hopefully far from completed scientific career of Professor Eisenstadt. As it is well known, it was related first of all to the Hebrew University of Jerusalem where he studied during The Second World War, where he gained his Ph.D. in 1947 and where he was nominated a professor in 1959, and where he worked till his retirement. For 18 years he was the Dean of the Faculty of Sociology at the University. The first portion of Professor Eisenstadt studies were dedicated to absorption of immigrants by the Israeli society, and later on he published an important study of the Jewish civilization. However, publications on his own country constitute a relatively small part of his scientific achievements which have been of definitely supranational character from the very beginning. One might say that Professor Eisenstadt view has encompassed the whole world. And Professor Eisenstadt has not been a scholar of that single university, although remained faithful to it all his life. He was a lecturer and a researcher at numerous scholarly institutions in different countries and on different conti-

nents, including the most renowned American universities. He quickly became a prominent figure in sociology all over the world. His publications - the great majority of them available in English - have been and continue to be, read and cited all over the world as the problems they cover are of universal interest. They pertain to the keystone issues in social sciences. Professor Eisenstadt has remarkable knowledge of the changes taking place in the modern world and of sophisticated mechanisms underlying those changes, at the same time being both an erudite and a scholar who knows perfectly well what to do with his knowledge to use it as a basis for a new synthesis and a starting point for new theoretical questions. In particular, I mean here questions pertaining to the great civilizations and their dynamics as they eventually have become the central thread in Professor Eisenstadt's scholarly work, although not the only one, as at the same time, he has been a scientist dealing both with much more specific issues and general problems associated with the bases for sociological theory. Not surprisingly then, his work has gained renown and recognition, reflected by numerous awards and honorary doctorates he has received. So, we are far from being original while expressing our admiration and gratitude for all Professor Eisenstadt has done. The only thing that distinguishes us from the rest of the scientific community is that we live in Warsaw where Professor Eisenstadt was born.

The second issue that I would like to focus on for a while, is the general character of Professor's Eisenstadt work. I mentioned earlier the multifaceted nature of his work and by that, I meant the following:

First, his interest in a combination of fields which tend to be divided among various disciplines and sub-disciplines of contemporary sociology, weaker and weaker linked or even altogether separated one from another. Professor Eisenstadt does not pay much attention to those divisions, uniting research on social structures with research on institutional formations, and research on structures and institutions with research on cultures and general world-views. He studies not only hard social facts but also facts which are much more elusive such as various ontological visions, various modes of interpretation of the world, laying out human behavior. He knows better than other researchers that culture does matter and how values shape human progress. He indicates that in spite of everything that has been already described and analyzed, modernity is a new mode of thinking, a new definition of the human place in the Universe, almost the new religion. While I am thinking of Professor

Eisenstadt studies, the following words used by Edward Shils in the introduction to his own selected papers cross my mind. He wrote that these are "fragmentary parts of what appears to me a coherent general view of the fundamental constitution of societies as wholes and of the way in which the higher functions of the mind enter into that constitution". That is also the issue that Professor Eisenstadt deals with in his studies. While talking about professor Eisenstadt it should be noted that not only fields of interest common in sociology are involved but also those whose cultivation requires going constantly beyond the borders of sociology towards other social sciences and in particular history, political sciences, cultural anthropology or even philosophy. Professor Eisenstadt is one of the very few scholars to realize that sociology, in fact similarly to any other living branch of knowledge, is not self-sufficient and has to make use of achievements of all the other sciences dealing with the same subjects.

Second, it should be stressed that Professor Eisenstadt considers various social worlds not the single one that other sociologists tend to deal with, knowingly or not, assuming it to be the model world. While working on the societies of the Western civilization, he never forgot about the existence of other great civilizations and societies different from ours. He demonstrated similarities and relationships among them but also differences and distinctions. The dominant feature of his sociology is a comparative perspective to be used avoiding the two greatest fallacies of social science: on the one hand evolutionism, placing all the societies on the uniform scale and on the other hand, historicism recognizing each of them as a distinct world, totally different from all the other ones. That is particularly noticeable in his multiple modernities concept, being the breakthrough in the theory of modernization as it hopefully means ultimately overcoming the view, that modernization is essentially identical to westernization.

Third, while talking about the multifaceted character of Professor Eisenstadt's work, I mean his rare skill of being simultaneously an empiricist, attaching importance to facts and details and a theoretician who is not afraid to put forward statements and hypotheses of very extensive or even global scope. Such a theoretical momentum is obviously natural for a thinker dealing with the question concerning the civilization, that is, in a sense the question originating from the borderline between social sciences and philosophy

of history, the Professor Eisenstadt's mystery though consists in the fact that he does not give up the role of sociologist-empiricist taking care not to say anything which is not justified by observations and comparison of facts strictly in line with the scientific rules. That certainly means empirical studies in a much broader sense of the word than that in the phrase "empirical sociology". The empirical studies as Professor Eisenstadt sees them refer to sociological "empirical studies" as well as to the results of historical studies which sociologists usually do not carry out although they frequently should.

Concluding, it is noteworthy to say that Professor Eisenstadt's works are actually impossible to classify. It is impossible to ascribe them to any school or orientation in contemporary sociology, although from time to time, his scientific paths do cross with those of the other 20<sup>th</sup>-century classics of sociology. These works elude any schematic classifications and divisions. He has established a separate school in sociology. The school which makes use of the achievements of others, while at the same time, encouraging to revise all the existing paradigms. I guess do not have to add, that it is an excellent school.



**Professor Jan Węgleński**  
**Dean of the Department of Philosophy and Sociology**

Most Honourable Professor,  
Honourary Doctor,  
Rector Magnificus,  
Ladies and Gentlemen!

Today is an exceptional day in the history of the Warsaw University. As a result of a unanimous decision of the Senate, the title of Doctor Honoris Causa shall be conferred upon Professor Shmuel Eisenstadt.

This highest university honour shall be presented to one of the most outstanding contemporary sociologists, author of many books, which inspire us with their innovative ideas and scale of issues endeavored. The works of Professor Eisenstadt devoted to the problems of modernization and development or his comparative studies of great civilizations are today classics of world sociological literature. Therefore, Professor Wesołowski is undoubtedly right in expressing his opinion that “The impact of concepts proposed by Professor Eisenstadt has a magnitude equal to the spectrum of teaching sociology in the world.”

Actively participating in scientific life of the international sociological environment Professor Eisenstadt has repeatedly met with Polish sociologists. Traces of such contacts remain for example in unpublished diaries of Professor Stanisław Ossowski, who almost half a century ago noted that during the congress in Milan and Stres he met with Professor Eisenstadt adding that he understands Polish language perfectly.

Dear Professor! On behalf of the entire community of our Faculty I wish to extend to You our warmest congratulations and best wishes. I hope that You will have fond memories of Your current visit to Poland and to Your family town – Warsaw.

## **Doctor honoris causa, Professor Shmuel Noah Eisenstadt**

*Szanowna Pani Rektor,  
Drodzy Koledzy,  
Panie i Panowie!*

Jestem ogromnie zaszczycony decyzją Senatu Uniwersytetu Warszawskiego przyznania mi honorowego doktoratu. Dziękuję Profesorowi Szackiemu za hojne wyrazy uznania, i cieszę się z wyróżnienia przyznanego mi przez uniwersytet miasta, w którym się urodziłem.

Podczas pierwszych dwunastu lat mojego życia w Warszawie wiele dała mi nauka w hebrajsko-polskim gimnazjum Hinuch, które otwarło przede mną szerokie intelektualne i językowe horyzonty, i które przygotowało podwaliny mojej przyszłej edukacji w Tel-Awivie i na Hebrajskim Uniwersytecie w Jerozolimie.

Po drugiej wojnie światowej, zakończonej tragicznie eliminacją kwitnącej kultury żydowskiej w Polsce, miałem przywilej poznać w 1949 Profesora Ossowskiego. Podziwiałem zarówno jego moralną postawę, odwagę, z jaką propagował wolną myśl w niezmiernie trudnych warunkach, a także wspaniałe osiągnięcia naukowe w dziedzinie analizy stosunków klasowych, które przyniosły mu międzynarodowe uznanie. Uważam, że jego praca „Więź społeczna i dziedzictwo krwi” stanowi do dziś kluczowy wkład do problematyki socjologicznej. Chciałbym tu również wspomnieć moje kontakty z innymi wybitnymi socjologami – Janem Szczepańskim i Chałasińskim – a także bliski związek z profesorem Leszkiem Kołakowskim, a później z Profesorem Wesółwskim i Profesorem Sztompką. Zanim spotkał mnie obecny zaszczyt, moi polscy koledzy obdarowali mnie honorowym członkostwem Polskiego Towarzystwa Socjologicznego. To wszystko pozwoliło mi na zapoznanie się z szerokim wachlarzem studiów socjologicznych w Polsce, które rozwijały najlepsze tradycje z początków dwudziestego wieku.

Chciałbym podzielić się z Państwem kilkoma refleksjami na temat socjologicznej analizy. Nie śmiem jednak męczyć Was moją polszczyzną, która nie jest tak dobra jak siedemdziesiąt lat temu. Mam nadzieję, że mi Pani Rektor - i Państwo – wybaczą, że będę kontynuował po angielsku.

Thank you very much. The short talk or discussion which I want to present before you, does indeed start from Ossowski's book on "*więź społeczna*" of which, if I may continue for a moment on a more personal note, I still cherish very much the copy which Ossowski sent me in 1949 a few months after we met for the first time in Oslo when the International Sociological Association was founded. I was very much impressed at that time with the book and lately, and not only for this occasion, I looked at it again and, as I said in my rather broken Polish, I still think it is one of the most important books on this subject - and I am very hopeful that it might be also translated into other European languages so as to become much wider known.

What is the importance of this book; and for which problems of contemporary sociology it is important? Concretely, Ossowski's book dealt mostly with the refutation of the racist ideologies which were very very strong in Europe, Germany, but also in other countries in the 1920s and 1930s, and out of which, of course, also the Nazi ideology came out. Ossowski was very critical of the racial schools and he emphasised very strongly that there is no scientific basis for these theories but at the same time he strongly stressed that the constitution of collective identity, of collective memory, is a very important aspect of social life and that it has to be analysed very thoroughly both in its positive and negative aspects; that it should not be neglected, it should be focus of systematic analysis. Unfortunately, for a very long period, before this book and afterwards, the problem of constitutions of collective identities, especially of the primordial components of collective identity has been rather neglected in sociological and historical analysis. It veered between two extremes: one, which has very strong roots, already in the Enlightenment, in some of the early evolutionary schools, certainly in Marxism, which can also be traced also in works of many contemporary sociologists – has been to neglect this problem.

Collective identity and especially primordial elements thereof were seen as a survival of old pre-modern times. Survival may be a danger but certainly not a basic constitutive element of social life, especially of modern life and on the whole it was not systematically analyzed. This theme was repeated very strongly in some of the theories to which professor Szacki has referred, in many of the theories of modernisation and of convergence of industrial societies - up to the works of contemporary globalists, of the contemporary ideo-

logues of market liberalism in which these elements often seen as becoming obsolete. About twenty years ago, if I'm not wrong with the date, a very interesting book was published by an American scholar of Japanese origin, Fukuyama, who declared the end of history. At the end of history these primordial collective identities will on the whole disappear or at last will lose their significance; the world will become more or less an homogenous world with different maybe local variations but basically it will be ruled by some sort of combination of liberal Enlightenment ideas with freemarket approaches. Well, history did not do Mr Fukuyama the honour and the pleasure of disappearing and indeed in his later works he has emphasized the importance of collective identity, especially for the constitution of trust.

Collective identity indeed appeared again and again and very often in not the very nicest ways, in fundamentalist movements, in ethnic, racial wars, in genocide, and here also sociologists, social scientists and historians could not fully understand this phenomenon – and hence there developed the second approach – the claim that all these constitute some sort of return to barbarism, a recidive of barbarism, something not fully understandable in terms of modernity. The fact that these destructive forces constitute a basic component of modernity was not confronted. But if we look more closely at some of the hints which we can find in Ossowski's work, they point out to very important directions for analysis of constitution of collective identity in modern world - directions which should be worked out more systematically. Some such possibilities have indeed started to be worked out by different scholars.

Among contemporary scholars it is the distinct contribution of Edward Shils to emphasize the importance of the primordial component in the constitution of collective identity. Anthony Smith has undertaken a systematic analysis of ethnic origins of modern nationalism. It is important also to mention one well-known scholar who has really done important preliminary work in this direction, Benedict Anderson in his book on nationalism "Imagined Communities". In this book he emphasised very strongly that whatever primordial symbols are, they are basically social constructions, basic components of constitution of social life – especially indeed of modern societies. They are neither fixed given hereditary nor survivals - they are continuously reconstructed in different historical settings.

Thus indeed in any period of history when new borders, of new collectivities are constituted, the problem of the primordial component thereof, of its reconstruction, reappears. Today they are very important in the discussions on European Union, in which you are very much interested and involved in. As you well know it, these problems emerged with respect to extensions of European Union and are very fully documented today in the discussion about the accession or non-accession of Turkey to European Union. This discussion again bring up the problem of what can be a legitimate, constructive phase for different primordial traditions in a broader, more open, pluralistic way, or does it necessarily imply strong, very exclusivist tendencies, rifts, conflicts, which are seemingly insolvable. But this is not only in Europe. It happens all over the world. The reconstruction of primordialities in potentially constructive open, multifaceted way or in a totalistic exclusivist way constitutes a very great challenge in every period of history. So we have the problem really, which I think Ossowski hinted at, of course, he could only hint at us - let's not forget the book was published in 1939 (to be re-published in 1947) – under what conditions primordial elements and tradition can be reconstructed, not as something essentialistic, but as a component which is continuously transformed in constructive or destructive ways. It is very interesting to look at this problem from a comparative point of view.

One such interesting comparison which I often make - of course, other comparison can be made - deals with Europe in the '20s and '30s of the former century. Here one of the most fascinating comparisons is that between Germany and the Scandinavian countries. It is a very interesting comparison because many of the elements which we think are peculiar to Germany and explain, as it were, the success of national socialism were also very strong in Scandinavia. In Scandinavia there were very strong Fascist, as well as very strong Communist movements, which threatened the pluralistic constitutional arrangements of the Scandinavian states. We know what happened in Germany, but the Scandinavian societies overcame these negative possibilities. I can not go into a very long analysis of the conditions which explain it, but I want to point out to something which I think is a very important point and which has not been emphasized enough in the literature. One of the amazing things about Scandinavia - Sweden, Denmark and Norway - is that they were able to incorporate into their tradition, into the reservoir of symbols of collective memory both, what one would call rightist and

leftist symbols. Let me just give you one or two illustrations. In Germany today it is on the whole politically and academically not politically correct to talk about 'Volk.' Germans are very afraid to use this term. They have to discuss it, especially after the unification of Germany, but they know that given the Nazi past they are facing a very difficult problem here. In Scandinavia folk not with a 'v' but with an 'f' - 'folkhouse,' 'folkhuset' is something entirely integrated, accepted by the left and by the right alike. It is not a term or symbol which is an object of contestation - its potentially exclusivist components, as those of socialist symbols, are weakened.

Thus comparisons point out to the importance of finding how and in what conditions some societies are able to create a relatively flexible multifaceted common repertoire of symbols, which can be interpreted in different ways by different groups without being conflictual. In this context I shall give you one very short, not adequate - and maybe professor Weiss will be able to elaborate it, I understand his teaching here about Israeli society and he would someday tell you in greater detail - one interesting detail from my country, from Israel. When the declaration of independence had to be prepared in 1948, it had to be decided what to do with somebody called God. It's difficult to talk about Jewish tradition without God. The religious groups wanted, of course, to include God. The secular did not want to include God because they were afraid that it may lead to religious dominance. One man, who later became the president of Israel, Shazar, found a solution. In the declaration God is not mentioned, but what is mentioned is, "*Zur Yisrael*" in English translation, the "Rock of Israel". For the religious it is clear that this is God. For the non-religious, you can interpret it in any way you want. So we find here a common symbol interpreted flexibly by different groups. No such symbol lasts forever. It can be taken up, it can be contested but so long as it is accepted there exists very constructive solutions to the problem of incorporation of primordial component in the symbolic repertoire of respective societies.

My last illustration is connected with that for me with one of the most fascinating - and paradoxical case as with India. It's a paradoxical case. First of all, factually, it is the largest democracy in the world, largest simply in terms of numbers - which in itself constitutes a great challenge to the unity of the state. But the paradox is how continues to be a democracy. Everything there is seemingly working against democracy- India is not yet highly developed, al-

though it moves in this direction. But above all it is full of conflicts, caste, regions, languages, you name it. And already in the 1950s just after the Union of India was created there were predictions that it will very soon desintegrate, I think it would be easy to fill up this room with books and articles which predicted in the 1950s and 1960s the desintegration of the Union of India. The book I use very often as an illustration, was written by a very good, eminent journalist, who still is with us, Selig Harrison, who published a book in the early sixties entitled "India: The Next Dangerous Decades." He made there two predictions. One: the level of inter-whatever conflict, inter-caste, inter-region, inter-language, you name it; will increase; second: the Union of India will disintegrate - he was not even talking about democracy. The interesting thing is, he was totally right about the first prediction. The level of conflicts increased. But he was totally wrong about the future of the Union of India. India is until today a vibrant, dynamic democracy, maybe not the most liberal democracy in the world, but a very dynamic and open one. How do we explain it? Again, I can not touch here on all the reasons like the federal structure of India, of the British heritage and other factors. But one of the interesting things is: under the first Indian government, even already the independence movement, the Congress under Gandhi, Nehru, promulgated a very flexible ideology or symbolism of collective identity. It was Indian, but it was open not religious defined in an exclusivist way. It was not religiously closed. It was very flexible and able to incorporate different types of traditions and there was no attempt at that time to impose any single interpretation. It was a very multifaceted collective identity with which could accomodate different approaches. And it worked, it works till now. So it was very much like in the Scandinavian case, but, of course, in a different concrete way. But, just as I said before when I gave the illustration from Israel and from Scandinavia that no such construction is guaranteed to last forever. So we see today in India many attempts, especially by the extreme, nationalist movements to destroy this multifacetedness and to make it much more totalistic Indian, Hindu. It doesn't work very well. India still resists this tendency but it constitutes a challenge.

So what we can learn from this and many other illustrations which I will not bother you with them is that one of the great challenges in almost every period of human history - when states, empires, political regimes and frameworks are constructed in a way in which the primordial component of collective identity is reconstituted

– and collective identity cannot be reconstructed without taking into account some of these primordial elements. But it can be reconstructed in a totalistic exclusivist way, or reconstructed in a multifaceted, more pluralistic way. And the mode of this reconstruction is something of crucial importance basically for the whole future of multiple modernities. Thank you. *Dziękuję bardzo.*